

Cena numeru 15 groszy.

Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci”

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XI

LÓDŹ, ŚRODA, 5-go KWIETNIA 1933 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 95

ZATARG WIELKIEJ BRYTANII Z NIEMCAMI.

Aresztowanie dwóch dziennikarzy angielskich.--Interpelacja w parlamencie londyńskim.--Korespondenci angielscy w Berlinie grożą opuszczeniem Niemiec.

Berlin, 4 kwietnia.

(Pat) Aresztowano tutaj dziennikarza angielskiego Cachpoola, pod zarzutem ogłaszania nieprawdziwych wiadomości. W mieszkaniu Cachpoola przeprowadzono rewizję. Cachpool jest sekretarzem międzynarodowej organizacji kwakrów.

Jednocześnie aresztowano również w Berlinie dziennikarza angielskiego, FRASERA.

Londyn, 4 kwietnia.

(Pat). Wiadomość o aresztowaniu w Berlinie dziennikarzy brytyjskich wywołała w stolicy Anglii niezwykle silne wrażenie.

Zwłaszcza budzi zdziwienie fakt, że Catchpool, jako sekretarz międzynaro-

dowej organizacji kwakrów, ograniczył całą swoją działalność wyłącznie w kierunku akcji pacyfistycznej, nie mieszając się pozatem do spraw politycznych Rzeszy.

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby gmin padły pod adresem rządu zapytania jakiego przedsięwzięcia on środki ostrożności wobec pogwałcenia swobód obywateli brytyjskich przez Niemców. Rząd udzielił wyjaśnienia, iż ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał nakaz bezwzględnego wystąpienia z odpowiednią interwencją.

Prasa angielska z energią występuje przeciw Niemcom z powodu zaareztowania dwóch dziennikarzy angielskich. „Daily Express” przypomina wy-
padek z roku 1847, kiedy w Atenach

tłuszcza napadła na obywatela angielskiego nazwiskiem Don Pacifico, a rząd grecki nie chciał wynagrodzić pokrzywdzonemu strat. Pomimo ostrych protestów ambasadorów Francji i Rosji. Flota brytyjska zablokowała wszystkie porty greckie. Don Pacifico otrzymał zadośćuczynienie. Lord Palmstone, ówczesny premier, mówił w parlamencie:

— Każdy obywatel brytyjski, gdziekolwiek się znajduje, musi być pewien, że baczne oko i silne ramię Anglii broni go przed złem i niesprawiedliwością“...

Berlin, 4 kwietnia.

Oficjalnie komunikują, że aresztowanie dziennikarzy angielskich nastąpiło wskutek rozpowszechniania przez nich w prasie zagranicznej fałszywych wiadomości o sytuacji w Niemczech. Dziennikarze ci będą odpowiadać przed

specjalnym sądem niemieckim.

W kołach tutejszych korespondentów prasy angielskiej i amerykańskiej panuje niesłychane wzburzenie. Ambasador angielski oświadczył dziś przedstawicielowi „Times”, że Imperjum Brytyjskie całą swą powagą i siłą potrafi obronić swych dziennikarzy. Dziennikarze angielscy zadeklarowali w kołach politycznych berlińskich, że nie ma takiej siły, która zmusiłaby ich do okłamywania redakcji swych i publiczności i wysyłaniu do Londynu nieprawdziwych sprawozdań, choć odpowiadającym gustom rządu berlińskiego. Raczej wszyscy angielscy korespondenci demonstracyjnie wyjadą z Niemiec!

Dziś kilka dzienników szwedzkich zlikwidowało swe biura w Berlinie i odwołało korespondentów, gdyż wszelka prawdziwa służba informacyjna jest u-daremnia.

Wiceprezes Reichstagu aresztowany

pod zarzutem nadużyć.—Interwencja posła sowieckiego przeciw rewizjom w przedstawicielstwach handlowych.

Oblawa w dzielnicy żydowskiej Berlina.

Berlin, 4 kwietnia.

W szerokich kołach politycznych wielkie wrażenie wywołała wiadomość, iż aresztowano posła centrowego wiceprezesa wodniczącego „Reichstagu”, Tomasza Essera.

Esser stał na czele banku rzemieślników w Neukirchen, w którym wykryto poważne nadużycia finansowe. Należał on jednocześnie do zarządu izby rzemieślniczej w Kolonii, gdzie stwierdzono niedobór w kwocie półtora miliona marek.

Wraz z Esserem aresztowano jeszcze dwie osoby.

Po złożeniu przez Essera wyjaśnień — wypuszczono go na wolną stopę.

Berlin, 4 kwietnia.

Z polecenia ministra Goeringa wyznaczono dochodzenie dyscyplinarne przeciwko wybitnemu działaczowi centrowemu, dr. Adenauerowi, usuniętemu niedawno ze stanowiska nadburmistrza Kolonii oraz b. prezesowi pruskiej rady państwa.

Berlin, 4 kwietnia.

Przedstawiciel sowiecki w Berlinie interwenjował w sprawie rewizji, przeprowadzanych przez policję niemiecką w siedzibach przedstawicielstw handlowych sowieckich.

W odpowiedzi na to ze strony władz niemieckich wyjaśniono, iż Niemcy nie życzą sobie żadnej ingerencji w sprawy wewnętrzne Rzeszy.

Prasa zaznacza, iż walka z komunizmem w Niemczech nie jest wcale walką z rządem sowieckim.

Berlin, 4 kwietnia.

Minister Seldte został mianowany kierownikiem kursu przysposobienia młodzieży.

Minister Seldte, jak wiadomo, jest pierwszym przywódcą Stahlhelmu.

Berlin, 4 kwietnia.

Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik, w myśl którego, ze względu na nadmierną ilość lekarzy

dentystów i aptekarzy, zaleca się władzom ograniczyć wydawanie zezwoleń na praktykę w tym zawodzie.

Okólnik podkreśla, iż obcokrajowcy nie będą mogli wogóle liczyć na zezwolenie odbycia praktyki dentystycznej lub aptekarskiej na terenie Niemiec.

Berlin, 4 kwietnia.

Dziś zorganizowano w dzielnicy żydowskiej Berlina wielką oblawę.

Ulice zablokowane zostały przez 400 policjantów i stu ludzi z oddziałów pomocniczych.

Publiczność, wychodząca z synagogi, była legitymowana. 30 osób, które nie miały przy sobie dokumentów, odstawiono do prezydium policji.

Policja przeprowadziła w wielu domach rewizję.

Biuro Conti wydało następnie komunikat, iż poszukiwania broni w dzielnicy żydowskiej dały nikłe rezultaty.

Londyn, 4 kwietnia.

Arcybiskup Canterbury zwrócił się do lorda Readinga, jako do najwybitniejszego przedstawiciela żydów angielskich z listem kondolencyjnym z powodu rozgrywających się awantur w Niemczech, których ofiarą padają żydzi.

List arcybiskupa będącego osobistością nadwyraz poważaną w Anglii, wywarł w całym społeczeństwie olbrzymie wrażenie.

Napad na urzędnika konsulatu polskiego.

Hitlerowcy biją, a prezydent policji przeprosza...

Essen, 4 kwietnia.

Grupa mężczyzn, w tym kilku w mundurach narodowych socjalistów, napadła na ulicy w Kolonii na współpracownika polskiego konsulatu w Essen, Lejka i prezesa związku polskiego robotników rolnych, Batkowskiego. Obydwóch po-

bito do krwi. Batkowskiego przewieziono w następstwie do szpitala.

Prefekt policji w Kolonii zgłosił pod adresem konsula R. P. w Essen wyrazy ubolewania, zapewniając, iż podobne incydenty więcej się nie powtórza.

Dziennikarz monachijski zamordowany na mocy wyroku sądu kapturowego.—Tajemnicza zbrodnia w pobliżu granicy austriackiej.

Wiedeń, 4 kwietnia.

W miejscowości Holzhausen nad granicą bawarsko-austriacką zamordowano dziennikarza monachijskiego dr. Pelle.

Sprawcami zabójstwa są cztery osoby, przybyłe z Bawarii samochodem.

Dzienniki przypuszczają, iż mord wykonany został na podstawie wyroku sądu kapturowego.

Dr. Pelle bawił na pograniczu austriackim od kilku dni. Wczorajszego wieczoru zgłosili się doń do hotelu czterej osobnicy, przybyli samochodem z poza granicy, nakładając dr. Pelle do powrotu do Monachjum, albowiem pod tym tylko warunkiem żona i córka dziennikarza zostaną wypuszczone z więzienia.

Dr. Pelle zgodził się na powrót do

Monachjum, jednakowoż nie samochodem, a koleją.

W czasie sprzeczki przybyłe oddali kilka strzałów, kładąc dr. Pelle trupem na miejscu. Ranny został pewien kelner, który stał w pobliżu dr. Pelle.

Mordercy, przez nikogo nie zatrzymywani, pośpiesznie wsiadli do samochodu i odjechali przez granicę

Największy sterowiec świata wpadł do morza

Wskutek katastrofy zginęło 71 członków załogi z szefem lotnictwa morskiego admirałem Moffet. — Wczoraj uległ katastrofie również drugi sterowiec „J. 3“.

Dwa sterowce rozbite w jednym dniu.

Nowy Jork, 4 kwietnia. Należący do amerykańskiej marynarki sterowiec „AKRON“, NAJWIĘKSZY STATEK POWIETRZNY ŚWIATA, WPADŁ W MORZE w pobliżu pływającej latarni morskiej „Barnegat“ niedaleko wybrzeża Jersey.

Niemiecki statek — Cysterna „Phoebus“ zdołał podobno uratować kilku członków załogi „Akron“.

Na pokładzie „Akron“ znajdowało się 77 ludzi.

Nowy Jork, 4 kwietnia. Sterowiec „Akron“ spadł w morze o godz. 31.30 wg. czasu miejscowego.

Na pokładzie statku znajduje się m. in. admirał Moffett, doradca amerykański na konferencji londyńskiej.

Sterowiec unosi się dotychczas na falach a nikt z członków załogi nie zginął.

Jak się zdaje na sterowcu nie było żadnego wybuchu, a był on prawdopodobnie zmuszony do opuszczenia się na wodę.

Parowiec niemiecki „Phoebus“ krąży w pobliżu.

Nowy Jork, 4 marca. Na miejsce katastrofy sterowca „Akron“ przybyło 20 parowców. Zało-

gi parowców przeszukiwały powierzchnię morza w celu odnalezienia ofiar katastrofy. Odnaleziono tylko zwłoki jednego oficera sterowca.

Wydaje się najprawdopodobniejsze, że przyczyną katastrofy był piorun, który po dłuższej walce statku z burzą stracił „Akron“ do morza.

„Akron“ był jednym z największych sterowców świata. Uzbrojenie statku

stanowiło 16 armat.

Wskutek katastrofy statku „Akron“ znalazło śmierć 71 członków załogi sterowca. Wśród ofiar znajduje się również szef lotnictwa morskiego, admirał Moffett. „Akron“ liczył 240 metrów długości.

Beach Haven, 6 kwietnia.

W odległości 1 mili od wybrzeża u-

legł katastrofie sterowiec marynarki wojkowej „J 3“.

Na pokładzie sterowca „J 3“ znajdowało się 11 ludzi załogi.

O przebiegu katastrofy nadchodzą sprzeczne doniesienia. Wedle informacji z obserwatorium w Lakehurst — ofiar w ludziach nie było, skądinąd znów informują, iż dwaj członkowie załogi przewiezieni zostali do szpitala.

1300 żydów uciekło z Niemiec do Polski

Uciekinierzy opowiadają o strasznym terrorze hitlerowców

Królewska Huta, 4 kwietnia.

Przez punkt graniczny w Bytomiu z Niemiec do Polski, przybyło w dniu dzisiejszym około 900 osób, obywateli polskich pochodzenia żydowskiego oraz 400 osób obywateli niemieckich, pochodzenia żydowskiego. Poza tym przyjechało kilkuset obywateli rumuńskich żydów, którzy przez Polskę wracają do Rumunii. Wszyscy przybyli opowiadali, że

UCIEKLI Z NIEMIEC PRZED STRASZNYM TEROREM, STOSOWANYM PRZEZ HITLEROWCÓW.

Jak wynika z ich opowiadań, najstraszniejsze okrucieństwa stosują hitlerowcy wobec żydów w Lipsku. Zamordowany tam został w bestjałski sposób żydowski adwokat oraz bogaty kupiec żydowski.

Pozatem około 700 rodzin żydowskich internowano w obozie koncentracyjnym, gdzie przebywają w strasznych warunkach. Internowane rodziny mają być odtransportowane do Polski.

Chwilowo brak im odpowiednich dokumentów. Nieszczęśliwymi opiekuje się i udziela pomocy konsul polski w Lipsku. —

Brednie i okupacji Niemiec przez Polskę i Francję.

Prowokacyjny artykuł hitlerowski pisany przez przyszłego niemieckiego ministra spraw... zagranicznych.

Monachjum, 4 kwietnia.

Centralny organ partii hitlerowskiej „Voelkischer Beobachter“ drukuje prowokacyjny artykuł, w którym utrzymuje, iż wszechświatowe żydostwo pragnie wywołać wojnę przeciwko Niemcom t. zn. rzucić na „bezbronne“ Niemcy—Francję, Belgię i Polskę i doprowadzić do ponownej okupacji ziem niemieckich. Oczywiście, że artykuł „Voelkischer Beobachter“ jest dość niewybrednie prowokacyjny, każdy bowiem zrozumie, że chodzi tutaj tylko o wywarcie chwilowego nastraszania opinii niemieckiej.

Jest to kontynuowanie polityki niepoczytalnego straszania zarówno Niemiec jak i zagranicy.

Jak wiadomo, baron Al. Rosenberg dotychczasowy redaktor naczelny — „Voelkischer Beobachter“, zamianowany został kierownikiem wydziału polityki zagranicznej partii narodowo-socjalistycznej.

„Voelkischer Beobachter“ dodaje do tej nominacji następujący komentarz: W ostatnich latach partja narodowo-socjalistyczna starała się tworzyć oddzielne wydziały dla każdej dziedziny życia politycznego i kulturalnego. Rewolucja narodowo - socjalistyczna posiada swój własny światopogląd w każdej sprawie. Ten światopogląd jest jedynie dokładnym wyrazem woli odradzającej się Germanji. Tylko narodowo-socjaliści mogą dawać formę ostatecznym decyzjom, dotyczącym przyszłości Niemiec. To samo dotyczy polityki zagranicznej. Jedynie „nazl“ mogą dziś prowadzić elastyczną i realną politykę zagraniczną. P. Rosenberg w ostatnich latach niejednokrotnie wyjeżdżał do Rzymu i Londynu.

Jak widać z powyższego komentarza hitlerowcy zaczynają już forsować Rosenberga na stanowisko ministra spraw zagranicznych, na wypadek ustąpienia Neuratha.

Ryga, 4 kwietnia.

Lotewska partja socjal - demokratyczna w swoim raporcie sytuacyjnym pisze co następuje:

„Naród niemiecki robi obecnie wrażenie masowego obłąkania. Niewiedoma w jakim kierunku obłąd ten się rzu-

ci. Możliwe jest, że pewnymi krokami Hitler idzie do jedynego radykalnego rozwiązania — do wojny. Stosunki polsko - niemieckie są nadwyraz napięte i wybuch może nastąpić w każdej chwili. Ale Polska jest dzisiaj bardzo poważnym mocarstwem i, JEŚLI CHODZI O SIŁĘ MILITARNĄ, OGROMNIE GÓRUJE NAD NIEMCAMI. Inna sprawa, że Niemcy będą się obecnie zbroić i nie wiadomo co będzie za kilka lat.

Sąsiedzi Niemiec, a przede wszystkim państwa bałtyckie, muszą bardzo uważać, bowiem Niemcy przy jakimkolwiek bądź konflikcie pójdą wszystkimi drogami do celu.

Na Lotwie hitlerowcy mają swoje tajne kółka, które są kierowane z Berlina i Monachjum. Hitlerowcy są dyrektorami wielkich fabryk i na wypadek konfliktu mogą odegrać bardzo poważną rolę.

Dobry apetyt...

O jakim państwie marzą niemcy

Berlin, 4 kwietnia.

Prasa narodowo-socjalistyczna rozpoczyna lansowanie nowego hasła, a mianowicie zjednoczenia wszystkich niemców w Europie w jedno państwo. — Jeśli nie będzie można tego dokonać drogą pokojową, to, zdaniem narodowych socjalistów, trzeba będzie użyć siłki wojennej. Granice tego państwa wedle „dobrych chęci“ „nazl“, rozciągając się mają oprócz obecnego terytorium niemieckiego, jeszcze w następujących kierunkach: Pomorze, Poznańskie i Śląsk z korekturą całej granicy t. zn. za borem przyległych ziem polskich: Śląsk czeski, Sudety czeskie, Austria, Szwajcaria niemiecka, Alzacja i Lotaryngja, Eupen-Malmedy, Flandria, Szlezwig-Holsztyn, Klajpeda oraz południowo-zachodnia część Łotwy. Apetyt dobry — po przegranej wojnie...

New York, 4 kwietnia.

Cała prasa amerykańska w dalszym ciągu zajmuje się sytuacją w Niemczech. „Daily Mirror“ prowadzi nadal najostrzejszą kampanję prasową przeciwko Niemcom i podejrzewa je o chęć wywołania nowej wojny światowej. „New York Times“ zapytuje w artykule wstęp-

nym, jak daleko idzie zdolność Niemiec do zrażania sobie świata. Niemcy oczywiście cierpią na zamrożenie myśli, jeśli nie rozumieją, że to, co się dzieje u nich, podkopuje w 100 proc. cały kredyt niemiecki. Zagranica śledzi uważnie wszystko, co się dzieje w Niemczech i nie pozwoli okłamać się przy pomocy urzędowych komunikatów.

„Muzyka nie jest międzynarodowa“.

Niemcy uznają tylko muzykę niemiecką.

Berlin, 4 kwietnia.

Na koncercie berlińskiego konserwatorium wystąpił z przemówieniem komisarz oświaty Rust. Oświadczył on, że muzyka nie jest międzynarodowa, jak dotychczas myślno. Narodowi socjaliści uznają tylko muzykę niemiecką, natomiast nienawidzą muzyki żydowskiej. — Mowę swą zakończył okrzykiem: „Judens raus, raus, raus“, na co publiczność odpowiedziała okrzykiem: „Heil, heil, heil!“.

Z konserwatorium już przed kilku dniami wydalono wszystkich żydów zarówno profesorów jak i uczniów;

Bojkot niemców w Turcji

Towary niemieckie. — Szkoła. — Prasa. — Nazwiska.

Stambuł, 4 kwietnia.

Tutejsze sfery kupieckie żydowskie uchwałyły przeprowadzić bezwzględny bojkot towarów niemieckich. Poczynione już dawniej zamówienia w niemieckich firmach zostały anulowane. — W istniejących tu szkołach niemieckich było bardzo wielu uczniów-żydów. Obecnie wszyscy żydzi gremjalnie opuścili te szkoły, przenosząc się do szkół francuskich i tureckich.

Wielką poczytnością jeszcze z czasów wojny światowej cieszył się tu „Berliner Tageblatt“. Ponieważ „B. T.“ przeszedł pod wpływem hitlerowskie, wszyscy abonenci żydzi w Turcji od 1 kwietnia gremjalnie wymówili abonament. Oznacza to dla „Berliner Tageblatt“ stratę około 75 proc. nakładu tureckiego. Znaczna ilość zamieszkujących tu żydów, noszących nazwiska niemieckie, złożyła już podanie do władz o zmianę nazwisk niemieckich na tureckie.

SIWE WŁOSY



Zapowiedź wizyty.

Flota angielska na Bałtyku

Londyn, 4 kwietnia.

W odpowiedzi na zapytanie posła Dorana, sir Bolton Eyres Monsell pierwszy lord admiralicji angielskiej odpowiedział w parlamencie, iż latem bieżącego roku flota angielska odwiedzi porty bałtyckie. Nie ulega wątpliwości, że ta odpowiedź jest polityczną demonstracją przeciwko Niemcom.

Zgon wdowy

po 5. p. prezydencie Doumer.

Paryż, 4 kwietnia.

W jednej z klinik paryskich zmarła po kilkutygodniowej chorobie żona 5. p. prezydenta Pawła Doumera.

Pani Doumer musiała poddać się przed paru tygodniami zabiegowi chirurgicznemu.

Bezwzględnie po otrzymaniu doniesienia o zgonie pani Doumer, prezydent Le Brun udał się osobiście do rodziny zmarłej, składając kondolencje.

Obrady komitetu ekonomicznego ministrów.

Warszawa, 4 kwietnia.

We wtorek, dnia 4 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet obradował nad szeregiem spraw bieżących, a m. in. nad pomocą żywnościową dla ludności Podkarpacia i kresów wschodnich, nad sprawą obniżenia opłat targowiskowych i ubojowych, a wreszcie nad sprawą tegorocznej kampanji budowlanej.

Niemcy izolowane.

Międzynarodowe położenie Polski w ostatnich czasach bardzo się poprawiło, przyczem poprawa ta w znacznej części płynie z nowego ukształtowania się warunków europejskich poza sferą naszego wpływu. Na naszą korzyść zmieniła się konjunktura, ale trzeba przyznać, że kierownictwo naszej polityki zagranicznej potrafi wyciągnąć z tej konjunktury wszystkie możliwe plusy.

Elementy konjunkturalne są następujące:

1) Rozłam pomiędzy Niemcami a Rosją Sowiecką:

Przez dziesięć lat od zawarcia traktatu w Rapallo, a później protokołu Berlińskiego byliśmy w nieszczęśliwym położeniu, wciągnięci pomiędzy dwa wielkie mocarstwa, oba ustosunkowane do nas nawskroś wrogo i związane ze sobą najściślejzym przymierzem politycznym i niewyjaśnionymi dotychczas zobowiązaniami wzajemnymi natury wojskowej. W chwili obecnej nie można jeszcze wiedzieć dokładnie, do jakiego stopnia naprężenia dojdą sto sunki pomiędzy rządami Stalina a Hitlera, ale to jest pewne, że Rosja odsuwa się nagwałt od Niemiec i manifestacyjnie nawet podkreśla to zerwanie, demonstrując swój zwrot w kierunku Polski i Francji.

2) Osłabienie prestiżu międzynarodowego Rzeszy wskutek nieprzytomnej i nieodpowiedzialnej polityki narodowych socjalistów:

To, co dzieje się w Niemczech ostatnio, wywołuje w całym świecie poczucie niesmaku. Hitler nie reprezentuje żadnego programu polityki gospodarczej, socjalnej i wszelkiej innej. Wszystko w Niemczech jest rozchętane, historyczne, nieodpowiedzialne. Właściwie niewiadomo, o co tym „nazi” chodzi. Niemcy robią wrażenie jakiegoś kraju z nieprawdziwego zdarzenia, gdzie niewiadomo, gdzie zaczyna się nieprawość, a gdzie kończy się kłamstwo. Świat zaczyna szybko wątpić o owej przysłowiowej kulturze niemieckiej, na szpalty prasy angloamerykańskiej znów dostaje się wojenne słowo „huns” — hunnowie, a w dziennikach francuskich znów czytamy o „boches”... Niemcy znów zaczynają wojnę ze światem, ogarnęli szalem nieprzytomnego nacjonalizmu.

3) Niemcy rozpoczęli wojnę z żydami:

Niewiadomo dlaczego... Nie mogli nigdy się zalić na nielojalność żydów. Odwrotnie, żydzi zawsze byli elementem nawskroś patrijotycznym w Niemczech, poczynili wiele dobrego dla rozwoju nauki i kultury niemieckiej. W okresie powojennym żydzi niemieccy specjalnie zasługiwali się Rzeszy w dziedzinie propagandy, gdyż oddziaływali przez wszystkie swe liczne środki i siery wpływów na żydostwo międzynarodowe, a pośrednio i na rządy zachodnie - europejskie oraz rząd Stanów Zjednoczonych w kierunku przychylnym dla Niemiec i ich planów politycznych. Dziś ta placówka jest bezpowrotnie stracona. Żydzi przez 100 lat nie zapomną jednego dnia w Niemczech — środy 1 kwietnia 1933. Nietylko nie będzie można mówić o spótdziałaniu żydostwa amerykańskiego, angielskiego, francuskiego z Niemcami. Odwrotnie, mamy bardzo wiele szans, że polski punkt widzenia może liczyć na po-

parcie tych samych kół, które dawniej popierały Niemcy. Ta rzecz nie jest do pogardzenia...

4) Niemcy są kompletnie izolowani w Europie:

Wybuch niepohamowanego nacjonalizmu, dążenie do rewizji traktatów per fas et nefas (brutalny napad na małą Danję), powrót do metod z okresu burzenia Kalisza — wszystko to odstrasza od Niemiec wszystkich. Nawet Włochy nieco oprzytomniały z paroksyzmu filogermanskiego. Niemcy próbują sko-

pletować Zachód planem rozbioru Rosji przez oderwanie Ukrainy. Oczywiście wywołuje to odpowiednie uczucia w sercach przyjaciół - bolszewików, natomiast nie zjedna nikogo na Zachodzie, gdzie doskonale sobie zdają sprawę, jakiej ceny zażąda za taki popis oratorsko - polityczny p. Hitler. Inne mi słowy izolacja Niemiec jest kompletna w chwili obecnej. A jeszcze kilka tygodni temu nie możnaby w taką sytuację uwierzyć.

Niedawno Hitler w publicznej mowie zaatakował Polskę. P. min. Beck odpowiedział na tę zaczepkę zimno i bez nerwów. Rzucili się nawet na niego za to endecy, że mowa polskiego ministra była zbyt „słaba”. Okazuje się teraz, że min. Beck miał rację. Trzeba Niemcom pozwolić robić i mówić, co chcą. Albowiem, kogo Bóg chce ukarać, temu odbiera rozum... Zdać się, że taki stan rzeczy jest właśnie w Berlinie.

Czesław Oltaszewski.

Kłótnia między spółnikami.

Bojówki Hitlera i Hugenbergą rozpoczyna walkę o władzę w „trzeciej” Rzeszy.

SA, jak brzmi skrócona po niemiecku nazwa szturmówek hitlerowskich, i Stahlhelm znajdują się na stopie wojennej między sobą. Wypadki, których widownią był Brunświk, Palatynat, Turynia dowodzą, że zwycięzcy z dnia 5 marca nie mają do siebie wielkiego zaufania. Swastyka i sztandar cesarski nie oznaczają barw przyjacielskich obozów, lecz sygnalizują dziś raczej dwie rywalizujące ze sobą armie.

Pierwszą i najsilniej może działają-

ca przyczyną znacznego ochłodzenia się stosunków w obozie rządowym był masowy i gwałtowny szturm narodowych socjalistów na wszystkie jako tako wpływowo i odpowiedzialne stanowiska w urzędach i ministerstwach Rzeszy i krajów związkowych. Rozdźwięki między ministrami z tej i z tamtej strony rosły i pogłębiały się w miarę podejmowanych przez hitlerowców rozmaitych akcji. Czarno - biało - czerwoni widzą, że wszystko odbywa

się bez nich, bez pytania o ich radę i zdanie. Napozór wydaje się zatem, jakgdyby hitlerowcy zmaioryzowali zupełnie obóz Stahlhelmu i niemieckonarodowych, owdładnęli wszystkim, zagarnęli całą władzę w Niemczech w swoje ręce, eliminując zupełnie tamtych.

W rzeczywistości siły obu rywalów przedstawiają się nieco inaczej, niżby można było mniemać. Gdy za „nazi” stoją ich szturmówki, to za narodoniemieckimi stoi Stahlhelm i jego zastępy byłych frontowców. Po rozwiązaniu Reichsbanneru zwłaszcza rosnąć zaczęły obie armie, do których wstępowały masowo byli republikanie. W ten sposób powiększyły się o połowę przynajmniej zastępy hitlerowskich bojówek, a w większym jeszcze może stopniu szeregi Stahlhelmu.

Dwie prywatne, umundurowane armie, które zajmują dziś wszystkie okręgi Niemiec, zwiększyły swój stan posiadania, wzrosły liczebnie przez przyływ radykalniejszych żywiołów z rozwiązanych organizacji „Żelaznego Frontu”, „Reichsbanneru” i bojówek komunistycznych.

Jeśli chodzi teraz o porównanie siły politycznej obu obozów — Hitlera i Hugenbergą — trzeba zważyć, iż za Hitlerem wypowiedziało się 44 procent wyborców, podczas gdy za Hugenbergiem stoi tylko 8 proc. ogółu wyborców. Ale ten stosunek sił ulega radykalnej zmianie z chwilą, gdy do obozu Hugenbergą i niemiecko - narodowych dołączymy organizację Stahlhelmu.

Wściekły rozpęd, z jakim obóz Hitlera podejmuje ofensywę na wszystkie pozycje wewnętrzne, zaborczość i zachłanność narodowych socjalistów, ich nietolerancja wobec narodowo - niemieckich, własnych przecież sojuszników, tłumaczą się zapewne obawą o jutro, troską o możliwy wzrost sił obozu Hugenbergą, który, mając za sobą Stahlhelm, może przetrwać zwycięsko szturm hitlerowców i wyczekać aż przyjdzie jego godzina.

Od powodzenia rządu Hitlera na polu polityki wewnętrznej, od rozwiązania w ten czy inny sposób trudności ekonomicznych, zależy jego los. SA i Stahlhelm, kłócące się tylko dzisiaj, mogą jutro przejść do kroków wojennych, mogą rozpocząć walkę o władzę w trzeciej Rzeszy.

E. R.

Bucharin aresztowany.

Ryga, 4 kwietnia.

Według doniesień z Moskwy, wiadomości o aresztowaniu Bucharina potwierdzają się. Został on aresztowany w Leningradzie, dokąd pojechał z odcytem, który miał wygłosić w stowarzyszeniu inżynierów sowieckich na temat rekonstrukcji technicznej przemysłu sowieckiego.

Według pogłosek aresztowanie Bucharina nastąpiło w związku z ponownym wykryciem wielkiej organizacji opozycyjnej.

Polska przeciw blokom czterech państw.

Co powiedział amb. Skirmunt ministrowi brytyjskiemu Simonowi?

Londyn, 4 kwietnia.

„Evening Standard” donosi, że ambasador polski Skirmunt odbył dłuższą konferencję z ministrem spraw zagranicznych Anglii, Simonem, na temat projektowanego paktu czterech mocarstw.

Wyniki tej rozmowy pismo zaopatruje konemtarzem w tytule: „Polska powiada — nie”.

Ambasador Skirmunt miał jakoby oświadczyć ministrowi spraw zagranicz-

nych Anglii, że Polska z całą stanowczością przeciwstawia się tworzeniu bloku państw, który miałby decydować o losach państw pozostałych i że gdyby nawet zaproponowano Polsce miejsce w takim zgrupowaniu mocarstw — Polska nie przyjąłaby tego miejsca.

Pismo zauważa, iż w związku z omawianym paktem czterech mocarstw wytworzyła się nowa, interesująca sytuacja.

Wybory prezydenta na Łotwie.

Ponownie wybrany został dotychczasowy prezydent Kwieśis.

Ryga, 4 kwietnia.

O godzinie 17 marszałek sejmu Kalnins otworzył posiedzenie ogłaszając, że na porządku dziennym są wybory prezydenta państwa. Łożę dyplomatyczną zajęli przedstawiciele państw zagranicznych, akredytowanych przy rządzie łotewskim.

Związek chłopski wysunął kandydaturę obecnego prezydenta Alberta Kwieśisa, socjali demokraci wysunęli kandy-

daturę marszałka sejmu dr. Pawła Kalnina, partja komunistyczna — Bittea.

W głosowaniu wzięło udział 96 posłów. Już w pierwszym głosowaniu 52 głosy otrzymał obecny prezydent Albert Kwieśis, wobec czego wybrany został prezydentem.

Dr. Kalnina otrzymał 25 głosów, kandydat komunistyczny — 9 głosów, 9 posłów powstrzymało się od głosowania.

Zakaz importu sowieckiego do Anglii.

Wojna gospodarcza rozpoczęła.

Londyn, 4 kwietnia.

Rząd brytyjski wniósł dzisiaj do izby gmin projekt ustawy o imporcie sowieckim. Ustawa ta wejdzie pod obrady izby gmin w dniu jutrzejszym.

Projekt podzielony jest na sześć punktów, z których pierwsze cztery obejmują wykaz przedmiotów i artykułów których import z Sowietów jest zakazany.

Artykuły te wliczają nawet towary, częściowo tylko wyprodukowane w Z. S. R. R. W artykule 5 mówi się o re-

eksporcie sowieckim.

Za najważniejszy uchodzi artykuł 6 projektu, przewidujący wprowadzenie systemu licencji przywozu i uchylający w praktyce zakaz przywozu, a mający na celu zrównoważenie bilansu handlowego w stosunkach między Brytanią a Sowietami.

Londyn, 4 kwietnia.

Projekt ustawy o wstrzymaniu importu z Rosji sowieckiej został przyjęty przez Izbę gmin bez dyskusji w pierwszym czytaniu.

Przesilenie polityczne w Gdańsku.

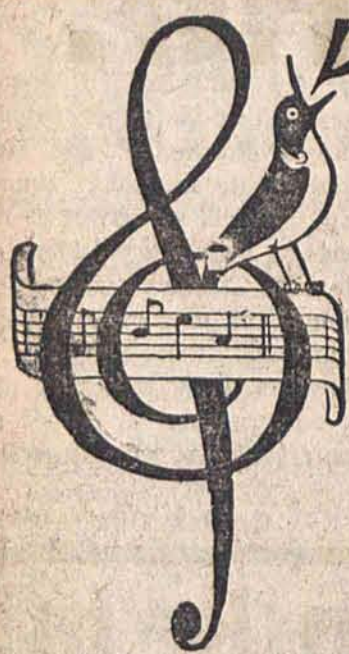
Czy sejm będzie rozwiązany.

Gdańsk, 4 kwietnia.

Przesilenie polityczne w Gdańsku uważać należy za fakt dokonany.

Według przypuszczeń „Danzig Landeszeitung” przebieg przesilenia obecnego będzie najprawdopodobniej następujący: Senat zgłosi swą dymisję, pozostając jednak u władzy do czasu powołania nowego senatu.

Przy obecnym układzie sił politycznych utworzenie nowego senatu jest niemożliwe, spodziewać się zatem należy raczej wniosku o rozwiązanie sejmogdańskiego i rozpisanie nowych wyborów. Wniosek taki mógłby liczyć na najpełniejsze poparcie hitlerowców, oddawna już domagających się nowych wyborów.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR

"CAPITOL"

Dziś wspaniała premiera!!!

Arcydzieło 7 gwiazd

wg. poczytnej powieści VICKI BAUM p. t.

Ludzie w Hotelu

OBSADA RÓL GŁÓWNYCH:
GRETA GARBO
JOAN CRAWFORD
LIONEL BARRYMORELEWIS STONE
JOHN BARRYMORE
JEAN HERSHOLT
WALLACE BEERY

Początek seansów o 4-ej, w soboty i niedziele o 12-ej m. 30.

Ceny niższe!

Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń!

Ceny niższe!

"CASINO"

Pierwszy wielki film z życia żydów w Ameryce po „Dawidzie Golderze“.

SYMFOONJA 6-ciu MILJONÓW

z Ireną Dunne

i Ricardo Cortez

Początek o godz. 4-ej popoł.
Dziś i dni następnych!

Nadprogram: Tygodnik Paramount i krajowy

CENY ZNIŻONE

Kino Teatr
SPLENDID

Narutowicza 20.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Dzieje miłości rosyjskiej studentki wg. głośnej powieści Claude Anet'a

w roli tytułowej najznakomitsza tragiczka europejska

Początek o godz. 4-ej popoł.

ARJANA
ELŻBIETA BERGNER- to burza uczuć i namiętności rozpalonych w duszy młodej kobiety...
- to najbardziej swoiste ujęcie zagadnienia miłości..

reż. Paweł Czinnel.

Początek o godz. 4-ej popoł.

DŹWIĘKOWE
GRAND-KINODZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
CENY MIEJSC: od godz. 6 — 1.09, 1.70 i 2.50.II-gi tydzień rekord. powodzenia
MUMJA

W roli tytułowej następcą LON CHANEYA, mistrz charakteryzacji

KARLOFF

Spieszcie zobaczyć: TYLKO U NAS! Wizja lokalna na miejscu zbrodni. Publiczność ma możliwość ujżenia niezmiernie interesującego specjalnego filmu

z procesu RITY GORGONOWEJ

Ceny miejsc niższe. -- Początek o godz. 4 po poł. — Nadprogram: groteska rysunkowa.

Niezwyczajny wypadek.

Oszust w sądzie okręgowym.

W sądzie okręgowym w Łodzi miał wczoraj miejsce niezwykle incydent. Do bufetu sądowego, pod nieobecność bufetowej wszedł jakiś młody osobnik bez płaszcza i kapelusza, który oświadczył córce bufetowej, 15-letniej panience, iż prokurator Chawłowski przysłał go celem pożyczania 11 zł. 20 groszy. Dziewczyna w dobrej wierze wręczyła obcemu pieniądze.

Gdy nadeszła matka naiwnej dziewczynki — ta opowiedziała jej o pożyczce. Bufetowa zdziwiła się, wiedziała bowiem, iż prokurator Chawłowski nie ma zwyczaju pożyczania pieniędzy.

Zainterpelowany w tej sprawie prokurator zaprzeczył, aby posyłał kogoś po pieniądze.

Wobec tego posterunek policyjny w sądzie został powiadomiony o nadużyciu.

W toku poszukiwań za oszustem zatrzymano go. Nie czekając na interwencję policjanta, oszust wyjął z kieszeni 11 zł. i 20 groszy, wręczył posterunkowemu i zbiegł.

Poszukiwania, przeprowadzone następnie w całym gmachu sądu, nie dały rezultatu.

Z martyrologii członka Kasy chorych.

Dzieje człowieka, który zaufał wielkim talentom organizacyjnym i ideałom społecznym kierowników kasy chorych. To byłoby śmieszne, gdyby nie było... autentyczne.

Pan B., skromny urzędnik bankowy, leczyl się przed dwoma laty w Kasie Chorych u lekarza urologa z powodu dolegliwości nerkowych — miał kamień czy piasek w nerce. Leczenie pomogło, przez 2 lata miał spokój. Obecnie zaczął mu dokuczać ból w okolicy nerek. Sądząc, że stara choroba się powtarza, poszedł do lecznicy Kasy Chorych, aby znowu zasięgnąć rady u tego samego urologa. W lecznicy oświadczone mu, że w międzyczasie nastąpiła „reorganizacja lecznictwa“ i pacjent musi przedewszystkiem zwrócić się do „lekarza domowego“ swojego punktu, który zadecyduje o dalszym leczeniu.

Pan B., z natury człowiek spokojny, nie miał nic przeciwko temu zarządzeniu i nazajutrz poszedł do swojego „domowego“ (choć zupełnie mu nie-

znanego) lekarza.

Lekarz domowy nie mógł zadecydować bez analizy moczu, czy ból pochodzi od nerek czy od czegoś innego. Dał więc na razie lekarstwo na uśmierzanie bólu i polecił wykonać analizę.

Pan B. oddał nazajutrz (3-ci dzień) mocz do analizy w lecznicy Kasy Chorych. Po 2 dniach miał się zgłosić znowu do swojego lekarza domowego po wynik. Po dwóch dniach (6-ty dzień) pan B. zgłosił się, postępując z bólu i trochę skurczony, na punkt lekarski po wynik analizy. Wyniku nie było jeszcze. Lekarz na punkcie, widząc, że bóle się nasilają, powiedział, że odda panu B. w ręce urologa, pośle w tym celu kartę chorobową do lecznicy do urologa i tam już od razu pan B. dowie się o wyniku analizy.

Nazajutrz (7-y dzień) pan B. udał się

wreszcie do urologa, u którego już dawniej się leczyl.

Urolog otrzymał kartę chorobową pana B., ale wyniku analizy w niej nie było, bo wynik posłano w międzyczasie na punkt, i w ten sposób karta chorobowa z analizą minęła się w drodze. Pan B. prawie zrezygnowany, znowu poszedł na punkt, aby wydstać swoją analizę. Następnego dnia (8-y dzień) wreszcie dowiedział się od urologa, że mocz jest w porządku, że bóle widocznie pochodzą z mięśni i wobec tego trzeba spróbować rozgrzewać te mięśnie elektrycznością. Nazajutrz więc (9-ty dzień) p. B. udał się do zakładu, gdzie leczą elektrycznością, ale tam, ku jego przerażeniu, oświadczone mu, że dopiero za 3 tygodnie będzie miejsce na diatermji. Zdenerwowanie pana B. doskonale powiększało jego bóle, a bóle dolewały oliwy do płomienia oburzenia. Udał się znowu do lekarza urologa (10-ty dzień) z prośbą o radę. Ten poradził mu, aby znalazł protekcję do kierowników zakładu elektroterapii, a wtedy może mu się uda przyspieszyć termin leczenia.

Znalazła się w rodzinie jakaś żona kuzyna bratowej lekarza z zakładu elektroterapii i pan B. został przyjęty do leczenia poza kolejnością pacjentów, i wreszcie po kilku elektryzacjach doznał ulgi.

Takimi drogami idą reformy lecznictwa społecznego — i takim próbom muszą podlegać biedni panowie B., którzy za te reformy płacą.

OFIARA.

Zamiast nekrologu z powodu śmierci b. p. A. Orłańskiego syna kolegi naszego składa zł. 10 na Dom Sierot Północna 38 personel firmy D. Wyszewiański, Łódź, Zielona 8a.

ARESZTOWANIE DWUCH DZIAŁACZY

socialistycznych we Lwowie

Lwów, 4 kwietnia.

W wyniku przeprowadzonej w kancelarii i mieszkaniu prywatnym rewizji, aresztowany został i osadzony w więzieniu znany na terenie lwowskim adwokat dr. Stanisław Długiewicz, działacz socjalistyczny.

Jednocześnie aresztowany został se-

kretarz „Turu“, Robert Fröhlich, student politechniki lwowskiej.

Ze względu na toczące się śledztwo nie możemy ujawnić powodów aresztowania obydwu działaczy socjalistycznych.

Dochodzenie prowadzi sędzia śledczy dr. Waliński.

Wkrótce wielki polski film dźwiękowy

"POD TWOJĄ OBRONĘ"

w rolach głównych: ADAM BRODZISZ
MARJA BOGDA
WŁADYSŁAW WALTER
BOGUSŁAW SAMBORSKI
TEKLA TRAPSO

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

w kinie
"SPLENDID,"
Narutowicza 20 80 1



KRONIKA

KWIECIEŃ

5

ŚRODA

Dzisiaj Wincentego
Jutro Wilhelma Op.

Wschód słońca	5.04
Zachód słońca	18.14
Wschód księżyca	12.12
Zachód księżyca	3.44
Długość dnia	12.13
Przybyło dnia	5.25

Na Fundusz Pracy.

Potrącenia od 1-go kwietnia.

Z dniem 1 b. m., jak wiadomo weszła w życie ustawa o funduszu pracy, nakładająca na całe społeczeństwo stałe opłaty.

Jak informują z zarządu obwodowego funduszu bezrobocia—do uiszczania opłat na fundusz pracy obowiązany jest każdy obywatel, którego zarobek wynosi więcej, aniżeli 59 zł. miesięcznie.

Tak więc do uiszczania wspomnianych opłat obowiązani są nie tylko pracownicy umysłowi czy fizyczni, zatrudnieni przez przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe czy instytucje prywatne, ale również i osoby, otrzymujące renty, emerytury i zaopatrzenia.

Nie opłacają jedynie żadnych kwot osoby, które otrzymują zaopatrzenie inwalidzkie na zasadzie ustawy z 17-go marca r. ub.

Opłaty na fundusz pracy potrącają się przez pracodawców, którzy również obowiązani są opłacać 1 proc. od ogólnej sumy wypłat pracowniczych. Żadne potrącenia przy ustalaniu tej cyfry 1 proc. nie są uwzględniane.

Opłaty, ściągnięte od pracowników, winny być przez pracodawców wpłacone najpóźniej w ciągu miesiąca, bądź bezpośrednio do Kasy Chorych, bądź przez P. K. O. na konto Kasy Chorych.

Katastrofa autobusowa.

7 osób odniosło rany.

Na szosie wiodącej z Sieradza do Wielunia, tuż pod osadą Złoczew, powiatu sieradzkiego miała miejsce katastrofa autobusowa, spowodowana nieumiejętnym prowadzeniem autobusu przez właściciela Jankla Hershlika.

W czasie jazdy przy wymijaniu wozu, Hershlik straciwszy panowanie nad kierownicą spowodował, iż autobus wywrócił się do rowu.

Z pośród pasażerów zostało rannych 7 osób, dwie zaś kobiety odniosły cięższe obrażenia.

Przewieziono je do szpitala

Dodatkowa komisja poborowa.

W kwietniu r. b. dodatkowe komisje z racji przypadających świąt Wielkiejnocy odbywać się będą w dniach 15 i 18 kwietnia.

W sobotę, dnia 15 kwietnia r. b. od godziny 8-ej rano w lokalu przy Al. Kościuszki Nr. 21 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja dla poborowych rocznika 1911 i starszych, nie mających uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu policji państw., o ile otrzymali imienne wezwania ze starostwa grodzkiego.

We wtorek, dnia 18 b. m., od godziny 8-ej rano w lokalu przy ul. Al. Kościuszki Nr. 21 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja dla P.K.U. Łódź-miasto II, dla poborowych rocznika 1911 i starszych, którzy dotychczas nie stawali przed komisją, a zamieszkuja na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, i 14 komisariatu pol. państw., o ile otrzymali imienne wezwania ze starostwa grodzkiego Łódź-miasto.

Dyżury aptek.

(p) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sukc. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielińska 32), J. Cynera (Wójczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

CHŁOPCY I DZIEWCZĘTA ŻĄDAJĄ

wprowadzenia do szkół przedmiotów, przygotowujących do życia praktycznego.

Dajcie nam broń do walki o jutro.

Nic tak silnie nie zraża się bodaj w pamięci ze wspomnieniami szkolnymi, jak pocziwe sztubackie wagary. Pikantry ich smak, smak owocu zakazanego, powraca na usta po wielu jeszcze latach, gdy uda się nam, statecznym i dorosłym wyrwać lekkomyślnie w jakiś piękny poranek z kierunku codziennych zajęć biurowych.

Bywają jednak i inne jeszcze, sięgające czasów sztubackich, samorzutne eskapady — prócz tych, na które „zwiewało” się z budy, przemyskując chylkiem pod ręką „czujnego” wychowawcy i zaspanego cerbera wożnego. Mniej lekkomyślnie i tajemniczo, bardziej niekiedy zuchwałe — przynoszą one często dorobek dużo bogatszy i piękniejszy od tego, które dało nam 8-mio letnie uparte wkuwanie.

Wycieczki za mury szkolne, zdala od nudnych podręczników, odbyte... myślą — to pozaszkolne zainteresowania, nie objęta programem gimnazjalnym lektura książek i gazet, wycieczki samodzielne po wiedzy, której szkoła nam dać nie może, czy tylko nie chce.

Ankiety opracowane przez zakład psychologii wychowawczej przy uniwersytecie warszawskim miały na celu nie tylko oświetlenie stosunku młodzieży do programów gimnazjalnych, ale również zbadanie terenów pozaszkolnych jej „wycieczek intelektualnych”. Badania te dały nader ciekawe wyniki. Wykazały one, że z dziedzin wiedzy nie objętych programem szkolnym, najbardziej, zarówno chłopców jak i dziewczęta, interesują sprawy społeczno-eko-

nomiczne. Co ważniejsze, młodzież nasza nie tylko pasjonuje się temi najbardziej palącymi i najbardziej istotnymi zagadnieniami współczesnymi, ale docenia w pełni ich rolę i znaczenie w życiu dzisiejszym.

Na pytanie: „Jakie sprawy uważasz za najważniejsze w polityce polskiej?” — odpowiada chóralnie niemal: sprawy ekonomiczne, kwestię kryzysu, poprawy gospodarki narodowej, podniesienie dobrobytu obywateli.

Najbardziej nawet sceptycznie odnosząc się do tego rodzaju źródeł, jak odpowiedzi na ankiety, przyznać trzeba, że rzucają one pewne światło na psychikę młodzieży współczesnej.

Okazuje się, że przesadną na punkcie sportu, rozpolitykowaną, rozdancingowaną nawet młodzież szkolną obchodzi jednak sprawy poważne, problemy głębokie, których znaczenie docenia ona w pełni. Wiedzioną trafnym instynktem, nauczona smutnem doświadczeniem swych bliskich, przykładami, których życie nie szczędzi jej zgola, rozumie i czuje młodzież, że wiedza, którą jej dają, jest nieżyłcowa. Zagadnienia ekonomiczne są temi zagadnieniami, z którymi młodzież pragnie się zapoznać, związana z nimi bezpośrednio wiedza praktyczna, jest tem, czego chce się nauczyć. Jednogłośnie wypowiadają się chłopcy i dziewczęta za wprowadzeniem na teren szkoły przedmiotów, przygotowujących do życia praktycznego — nauk z zakresu rolnictwa, handlu, buchalterji, popularnego kursu me-dycyny itp.

Włókniarze pracują.

Przemysłowcy niezrzeszeni podpisują deklarację.

Zgodnie z wezwaniem komisji strejkowych związków zawodowych, w dniu wczorajszym podjęta została praca we wszystkich niemal fabrykach zrzeszonych.

Przemysłowcy niezrzeszeni, wobec zdecydowanej postawy, jaką zajęła międzyzwiązkowa komisja, zmuszeni byli zgłaszać się do Inspektora Pracy dla podpisania deklaracji, a tem samem zaaprobowania warunków robotniczych, a po uskuteczzeniu tych formalności, robotnicy podejmowali pracę.

W nieznaczej części drobnego przemysłu, gdzie nie podjęto pracy, robotnicy w dalszym ciągu kontynuują strejk, nad którym czuwa specjalnie wyłoniona komisja międzyzwiązkowa, w skład któ-

rej wchodzi przedstawiciele związków: klasowego i Pracy, Ch. D. oraz ZZZ.

Należy liczyć się z całkowitem uruchomieniem drobnego przemysłu po czwartkowej konferencji, jaka odbędzie się w Inspektoracie Pracy.

W związku z ogłoszeniem upadłości Widzewskiej Manufaktury, zakłady te, zatrudniające łącznie około 6500 robotników, nie zostały uruchomione.

Delegaci wspomnianej fabryki wraz z przedstawicielami związków zawodowych postanowili poczynić odpowiednie kroki u kuratorów masy upadłości, celem jaknajrychlejszego uruchomienia zakładów Widzewskiej Manufaktury.

Hitler, Goering i Goebbels.

Adolf wrzeszczy i skrzeczy przeraźliwie, Goering mówi spokojnie, a Goebbels prowadzi... konferansjerkę.

Trzej mówcy, których słucha cały świat.

(z) Ale też napracowały się w ubiegłym miesiącu odbiorniki radiowe w całej Europie!

A wszystko to przez Hitlera i spółkę! Wszędzie przewrót niemiecki przeżywany był z niezwykłym napięciem i z takim zainteresowaniem, jakgdyby spektakl ten rozgrywał się nie na obczyźnie, lecz we własnym kraju. W ciągu ubiegłego miesiąca wszystkie oczy lgnęły do pism berlińskich, uszy słuchały z natężeniem przemówień, ogłaszanych przez radio z Berlina, Wrocławia, Królewca, Monachium, Kolonii i in. Przemawiali wszyscy trzej: Hitler, Goering i Goebbels.

Hitler — mówca patetyczny i wrzaskliwy. Nie jest to Kiereński—a „wręcz odwrotnie”, ale gdyby naprz. Kiereński wpadł w najwzruszającą pasję i stracił panowanie nad swym głosem, to z pewnością wrzeszczałby i skrzeczał tak przeraźliwie, tak samo zęcałby się nad swymi strunami głosowymi, jak to robi Hitler. Obaj — to mówcy historyczni, stworzeni i wychowani w ten sposób, aby dzia-

łać na podniecone tłumy. Lecz podczas gdy Kiereński, słowianin, apeluje do uczuć i sentymentu słuchacza, Hitler nigdy nie operuje temi kategorjami. Jest on przekonany o tem, iż dyscypliną opamiętanie, nie przekonywa, nie namawia, lecz rozkazuje i karci.

Przedewszystkiem karci. Pierwszego przemówienia Hitlera — we Wrocławiu, wysłuchałem z uśmiechem. Dźwiękowo odniosłem wrażenie, iż to wypowiedziany z cierpliwością chaosem, panującym w jego domowym ognisku „bürger” niemiecki robi wymówki członkom swej rodziny. Jednakże radosna reakcja, z jaką wszelkie jego zachrypnięte okrzyki były spotykane przez zgromadzone tłumy, spędziła uśmiech z mojej twarzy. Zrozumiałem odrazu: **Potomność zapłaci słony rachunek za zwycięstwo Hitlera.**

Jednakże trzeba sobie uzmówić, że ten, kto piorunuje i wrzeszczy — wcześniej czy później (raczej wcześniej) wyladuje się. I stanie się wtedy skłonny do rokowań, kompromisów i ustępstw.



Ważne dla cery Pani

4711

Matt-Creme

Klasyczny krem piękności

Cold Cream

Wzorowy krem do masażu i oczyszczenia cery

Proponują też, włączenie do programów gimnazjalnych zajęć praktycznych, chłopcy — nauczania rzemiosł, szoferki, krawiectwa, szewstwa, dziewczęta — gospodarstwa domowego, robót ręcznych, pielęgnowania niemowląt itp. Ponadto szkoła powinna zdaniem uczeni i uczenic udzielać porad zawodowych, oraz na specjalnych godzinach przedyskutować i rozstrzygnąć sprawy, związane z życiem i przygotowujące do życia. Żadamy — woła młodzież — aby szkoła przygotowywała do życia, w które wstąpimy jutro, które widzimy i czujemy, a które jest twarde i nieublagane. Szkoła musi nauczyć nas patrzeć na wszystkie otaczające nas zjawiska szeroko otwartymi oczyma, musi nam dać mocną broń do walki z przeciwnościami dnia jutrzejszego.

Życie współczesne, frapujące i niebezpieczne, trudne i zachłanne, uderzyło mocno w popękane mury starej szkoły. Na zew jego odpowiedziała czujna młodzież dzisiejsza, mieszcząca się w widnych, przestronnych salach nowoczesnego gimnazjum. Na nie tu roztrząsania, czy może lepiej byłoby chować działość naszą w dawnej, tradycyjnej, ciepłarnianej atmosferze czystej teoretycznej nauki.

Czemże bowiem nasze mądre uczone racje pedagogiczne, filozoficzne, moralne, wobec tej najsiłniejszej, najpotężniejszej z racji, jaka jest samo życie.

W zrozumieniu, iż lepszy jest zły pokój, niż wojna, obie strony pójdą na ustępstwa.

Innych uczuć doznaje się, słuchając Goeringa. Ten się nie gorączkuje, nie nadwyreża głosu, nie traci tchu. W tonie jego nie słychać ani odrobiny patosu, ani nienawiści — mówi spokojnie, płynnie i równomiernie. Wygłasza najhambiejsze hasła — tonem obojętnym, w którym brzmi jednak przekonanie. I niema żadnej siły na ziemi (siłę niebieską uważa on za swego sojusznika), któraby mogła mu przeszkodzić w wykonaniu obowiązków, jakie z racji swego urzędu na siebie przyjął.

Goebbelsa słyszałem, występującego jedynie w roli „conferenciera” Hitlera. Tę skromną, aczkolwiek odpowiedzialną rolę wypełnia on tak sumiennie i dokładnie, iż może być spokojny o swą przyszłość. O ile regime hitlerowski zostanie obalony, otrzyma on oferty na „conferenciera” z wszystkich pięciu części świata.

A. A.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH 23-go dnia ciągnięcia 5-ej klasy 26-ej loterii państwowej

Table of lottery results with columns for prize amounts (e.g., 50.000 zł, 15.000 zł) and winning numbers. Includes a large central announcement: 'Znowu! w 23 dniu ciągnięcia 5 kl. padła u nas wygrana ZŁ. 15.000.- na Nr. 52861 S. JATKA PIOTRKOWSKA 22 PIOTRKOWSKA 66 Pabjanice, Pi. Dąbr. 3'

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI. Występy Stefana Jaracza. Stale przepiękna widowiska teatru oraz... TEATR KAMERALNY. Występy Marii Przybyłko - Potockiej... TEATR OPERETKA „8.30”... TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18)... JEDEN WIECZÓR TANCÓW KLASYCZNYCH... ODCZYT F. A. OSSENDOWSKIEGO... DELA LIPINSKAJA W FILHARMONJI...

Jak wygląda jądro ziemi. Kula ziemiska zmniejszyła się w ciągu wieków o... 20 centymetrów.

Według dawniejszych hipotez ziemia nasza była z początku kulistym ciałem gazowym, które stopniowo się ochładzało i kurcząc, w ciągu milionów lat utworzyło obecną kulę, pokrytą cienką, twardą skorupką. Ostatnie badania fizyczne i chemiczne przyczyniły się jednak do obalenia tej hipotezy. Profesor chemii, E. Jänecke, ogłosił dwie prace, które dają wgląd w nowe teorie o badaniu kuli ziemskiej. Według prof. Jänecke, pod twardą korą ziemską znajdują się trzy odrębne warstwy. Na głębokości około 100 km. napotykamy warstwę płynnych sylikatów, poczem następują słoje stałych sylikatów, sięgające 2700 km. głębokości. W samej głębi jądra ziemskiego znajduje się twardy ośrodek, złożony z metali, przedewszystkiem z żelaza i niklu. Temperatura w głębi pierwszego słoju ziemskiego podwyższa się do ok. 3000 stopni, a w słojach płynnych sięga aż do 12.000 stopni. Fakt ten, iż pomimo tak piekielnej tempertury warstwy wewnętrzne nie przybrały formy płynnej lub gazowej, należy przypisać niesłychanemu ciśnieniu, które sięga do 28.000 atmosfer. Wbrew rozpowszechnionym dotąd poglądom, ochłodzenie się i stwardnienie ziemi następowało nie od zewnątrz lecz od wewnątrz, przyczem najpierw stwardniał i skonsolidował się ośrodek złożony z metali. Pokrywa zewnętrzna ziemi, kora ziemiska grubiej stale, a przyrost jej grubości wynosi przeciętnie 3 milimetry rocznie. Obliczając w ten sposób przyrost kory ziemskiej wstecz, prof. Jänecke dochodzi do wniosku, iż obecna 100 kilometrów grubości licząca kora ziemiska, okrywająca glob nasz, potrzebowała 33 milionów lat, aby się utworzyć. Rozważania i obserwacje uczonego chemika doprowadziły go do wniosku, że ziemia kurczy się stale, a od czasów Cezara, do dnia dzisiejszego, zmniejszenie jej objętości wyniosło około 20 centymetrów w wymiarze średnicy.

Tomaszów - Mazowiecki

STREJK RZEŹNIKÓW. Strejk rzeźników nie został jeszcze zlikwidowany. Akcja rzeźników napotyka na poważne trudności ze względu na to, że podwyżka cen na artykuły pierwszej potrzeby leży obecnie w kompetencji zarządu wojewódzkiego. Jak nas informują, ostatnia obniżka cen na mięso i wyroby masarskie o 15 proc. nie stanowi obniżki w dosłownym znaczeniu, lecz jest ona jedynie wynikiem niezatwierdzenia przez władze wojewódzkie podwyższonego cennika o 15 proc., uchwalonego przez komisję cennikową. W związku z tem wyjechali do urzędu wojewódzkiego przez związek rzeźników p. Jagodziński i p. Goździk, którzy interwenjować będą w sprawie przywrócenia 15 proc. zwyczajki. Strejk ten ma być również poparty przez rzeźników wyznania mojżeszowego. Sprawą tą zainteresowany jest pan starosta.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA. ŚRODA, dnia 5-go kwietnia. 11.40-1.50: - Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.50-11.55: Komunikat meteorologiczny dla komun. lotniczej. 11.57-12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejzy z Krakowa. 12.05-12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10-13.20: Koncert z płyt gramofonowych. 13.20-13.25: Komunikat meteorologiczny. 13.25-15.10: Przerwa. 15.10-15.15: Komunikat Państw. Inst. Eksportowego. 15.15-15.25: Komunikat gospodarczy. 15.25-15.35: Kronika Harcerska. 15.35-16.00: Program dla dzieci: a) „Panna koczownicza i jej koledzy” - obrazek St. Dietrichowiny; b) „Listy do dzieci” - omówi p. Wanda Tatarakiewicz-Matkowska. 16.00-16.20: Płyty gramofonowe. 16.20-16.40: Odczyt dla maturzystów p. tyt. „Sobieski” - wygł. prof. H. Mościcki. 16.40-17.00: „Jak rozumnie uprawiać sport” - wygłosi p. W. Junosza-Dąbrowski. 17.00-17.30: Audycja dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących. 17.30-17.40: Płyty gramofonowe. 17.40-17.55: Odczyt p. t. „Pracownicy społeczni na usługach chorych” - wygłosi dr. Witold Chłzko. 17.55-18.00: Odczytanie programu na dzień następny. 18.00-18.20: Transmisja z Katowic odczytu Wojewody Grażyńskiego p. t. „Harcerstwo jako awangarda Młodej Polski”. 18.20-18.25: Wiadomości bieżące. 18.25-19.00: Muzyka lekka i taneczna z kawiarni „Italia”, orkiestra Asna i Gnatowskiego. 19.00-19.20: Rozmaitości. 19.20-19.30: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi. 19.30-19.45: Feljton literacki p. t. „Zycie literackie” - wygłosi p. S. Adamczewski. 19.45-20.00: Prasowy Dziennik Radiowy. 20.00-20.15: Odczyt p. t. „Ochrona przyrody” - wygłosi prof. Marian Sokołowski. 20.15-22.00: Transmisja z Konserwatorium Warszawskiego. Wykonawcy: Orkiestra kameralna Stow. Miłośników DaDwnej Muzyki pod dyr. Mieczysława Mierzelewskiego. 1. Idia Barblau-Opieńska (śpiew), B. Kon (fort). W przerwie: Wiadomości sportowe, dodatek do Pras. Dziennika Radiowego. 22.00-22.15: „Na widnokręgu”. 22.15-22.35: Muzyka taneczna z płyt gramof. 22.35-22.55: Odczyt p. t. „Łódź na zielonej granicy” - wygł. red. Miecz. Kołosański. 22.55-23.00: Komunikat meteorologiczny i policyjny. 23.00-24.00: Muzyka taneczna z kawiarni „Gustronomia”. AUDYCJE ZAGRANICZNE. 15.15. DAVENTRY. Koncert symfoniczny. 19.35. BERLIN. „Rienzi” - opera Wagnera. Tr. z Opéry Państwowej. 20.30. STRASSBURG. Koncert symfoniczny z udz. Gaspara Cassado. 21.00. PARYŻ. Koncert symfoniczny z Sali Gaveau.

Co się dzieje w piekle niemieckim

siące ludzi zginęło bez śladu i wieści. — Wypalanie swastyki na głowach przeciwników Podrzucone trupy na cmentarzu berlińskim.

Straszliwa opowieść polaka, który wrócił wczoraj do kraju.

Dniu wczorajszym do redakcji na przyszedł kupiec, zamieszkały w Berlinie, który przed 23 laty, obywatel polski, którego niedziela ubiegła, t. j. 2 kwietnia, przyjechał z Berlina. Ten opowiedział nam o sytuacji w Niemczech, a szczególnie w Berlinie co następuje: Proszę panów, byłem podczas pobytu w Rosji — w Odesie i Kiszyniowie. Widziałem te wszystkie okropności: rozbitłe głowy, zmiażdżone czarne rozprute brzuchy cieżarnych komała dzieci wyrzucane przez okna, odwagę się twierdzić — to co widziałem w ciągu ostatnich dni w Berlinie jest o wiele okropniejsze i gor-

zniecanie się. Zmusza się naprzykład jednego do oblizywania krwi innej ofiary — „żeby śladów nie było!“ A wreszcie, gdy wszyscy już zostali doszczętnie ograbieni i obici, muszą chórem odśpiewać „Deutschland über alles“ oraz hymn hitlerowców. Ci, uzbrojeni i umundurowani zbawiciele Niemiec nie mogą się jednak nasycić i przed opuszczeniem bóżnicy, zwracają się do swych ofiar z zapytaniem: — Czy stała się tu komuś krzywda? Biedni ludzie milczą. Wobec tego następuje nowa porcja bicia i komenda: — Odpowiedzieć wszyscy chórem: „Nic się nie stało! Heil Hitler!“ — Czy zabrano komuś coś? — Nie! Heil Hitler!

— Czy kogoś bito lub skrzywdzono? — Nie! Heil Hitler! I dopiero wtedy przedstawiciele „Nowych Niemiec“ opuszczają bóżnicę, gdzie zostało kilkunastu ograbionych, skatowanych, okrwawionych i zmaltretowanych obywateli „Trzeciego Reichu“.

Straszliwa prawda.

— Hitlerowcy skarżą się na propagandę zagraniczną. Twierdzą, że we wszystkich pismach niema ani setnej części tych okrucieństw, jakie się rozgrywają w Niemczech. — Nikt nie jest tam pewien życia nie tylko na ulicy, ale właśnie u siebie w domu. Codziennie na Weissen See znajdują kilkadziesiąt podrzuconych trupów i nikt nie śmie nawet pisać, lub się za-

interesować — kto, za co, dlaczego. — Nie pozwólcie się zwieść, nie wiercie ich zaprzeczeniom, przeciwnie, zwróćcie uwagę całemu światu na tę ohydę... Nasz gość trzęsie się ze zdenerwowania i ma łzy w oczach... Po pół godzinie mieliśmy następną wizytę — tym razem Łódzianina, Niemca, tutejszego przemysłowca, który bawił 2 tygodnie w Berlinie. Opowiadamy mu to, cośmy słyszeli. — Proszę pana, niestety, to wszystko prawda... Nie wierzyłem, ale przekonałem się, widziałem... Dziś właśnie wróciłem z tego piekła... I zaczęła się nowa okropna opowieść. (t. g.)

Listy hitlerowców do Łodzi.

Firmy niemieckie piszą pod przymusem, że w Niemczech panuje „ład i porządek“.

Godna odpowiedź kupca łódzkiego.

Liczni kupcy i przemysłowcy łódzcy w ciągu ostatnich kilku dni otrzymali z Niemiec, od firm, z którymi byli w stosunkach handlowych, listy, obszernie omawiające sytuację w Niemczech, i to w sposób nader charakterystyczny. Do redakcji naszej przyniesiono kilka takich listów, które, rzecz dziwna, zawierały pewne ustępy niemal zupełnie jednobrzmiące, a mianowicie tej mniej więcej treści: „Wiadomo nam, że prasa zagraniczna rozpowszechniła ostatnimi czasy nieprawdziwe wiadomości o rzekomym terrorze, szalejącym w naszym kraju. Spieszmy panom zakomunikować, że w Niemczech panuje ład i porządek. Zdarzają się wprawdzie przykre incydenty, aresztowania i t. d., ale...“ I tu następuje zwrot, potępiający „propagandę zagraniczną“ i usprawiedliwiający ewentualne „wykroczenia“, jakie się zdarzają i zdarzają — historycznymi wypadkami, rozgrywanymi się obecnie w Niemczech. Te listy, a właściwie okólniki, — bo zredagowane zupełnie w tych samych słowach, zawierające te same zwroty, — domyśleć się łatwo, że zostały rozesłane przez wszystkie prawie firmy ni-

emieckie pod wyraźną presją hitlerowców, którzy oczywiście znieśli wszelką tajemnicę korespondencji i wszelkie, dotychczas obowiązujące, „przesady“, dotyczące wolności osobistej, wolności korespondencji i t. p. Rzecz znamienita, że listy, zaprzeczające istnieniu jakiegokolwiek terroru w Niemczech noszą datę 31 marca lub 1 kwietnia t. j. dni, kiedy na całym terenie Rzeszy szalała orgia bezceństw i średniowiecznych tortur. Jedna z tutejszych większych firm w odpowiedzi na taki dokument hitlerowskiej propagandy, odpowiedziała listem treści następującej: „W odpowiedzi na list Wpanów z dnia 31 marca, w którym panowie zapewniają nas o stosunkach praworządnych, jakie panują obecnie w Niemczech i kategorycznie zaprzeczają wszelkim wersjom, jakoby rozpowszechnianym przez prasę zagraniczną, uprzejmie komunikujemy: Korzystając z normalnych, a nawet niezwykle tolerancyjnych stosunków panujących w Polsce, mamy możliwość czerpania wiadomości o sytuacji w

Niemczech, ze źródeł, napewno dla Sz. Panów miarodajnych, a mianowicie z prasy niemieckiej, która, co nie jest dla nikogo tajemnicą, od chwili objęcia władzy przez obecny rząd niemiecki, znajduje się pod najściślejszą kontrolą i cenzurą. Otóż, opierając się wyłącznie na tych niewątpliwie jednostronnych informacjach, a nie na prasie „obcej“, która, zdaniem Panów, jest specjalnie inspirowana, musimy, niestety, stwierdzić, że stosunki, panujące w Niemczech, nie w dają nam się być ani normalne, ani wogóle możliwe do tolerowania przez jakikolwiek naród kulturalny na świecie. „Jesteśmy nadto przekonani, że list Wpanów został im wręcz podyktowany, albo nawet wymuszony, gdyż nie wyobrażamy sobie, aby Szan. Panom zależało na tak jaskrawym i brutalnym wprowadzaniu nas w błąd. W związku z tem łączymy wyrazy najserdeczniejszego współczucia i nadziei, że jednak kulturalny naród niemiecki uwolni się od tej straszliwej zmo-ry, a wtedy z przyjemnością podejmie- my z panami dawne stosunki. Narazie musimy niestety, z tego zrezygnować“.

„samobójstwa“

tem właśnie tkwi to okrucieństwo w tej niemieckiej dokładności i czynności, w tym cynizmie rzekomo- prawa, z którego zrobiono narzę- dzołn. Czy pan wie, że setki, tysiące o- ciągu ostatnich dni w Berlinie do bez wieści! To znaczy — po- z mieszkań, ze sklepów, z biur wano ludzi i uprowadzono, niewła- dokąd! I dopiero po kilku dniach ma dowiadywała się, że zwłoki ta- a takiego wydobyto ze Szprewy, znaleziono gdzieś w polu, czy na asz. A tak zwane władze w naj- plniejszy sposób komunikowały ro- e, że to wypadek stwierdzonego urzędo- wo samobójstwa.

Przeciw stosowaniu „klucza“

Przeciw stosowaniu „klucza“ przy przyjmowaniu sezonowców do robót publicznych. (p) W ciągu ostatnich kilku tygodni magistrat łódzki zaangażował do pracy przy robotach sezonowych ogółem około stu robotników, w dwóch partjach, w tem 20 klasowców, 13 chadeków, 6 N. Z.R.-owców i 4 robotników ze Zw. Zw. Zaw., zaś w drugiej partji na 50 przyję- tych robotników — tylko trzech bezro- botnych sezonowców ze Zw. Zw. Zaw. Wobec powyższego Związek Pracow- ników Samorządowych i Użyteczności Publicznej Z. Z. postanowił wystąpić z protestem przeciw stosowaniu tego klucza partyjnego. Delegacja związku z p. Modrzejew- skim na czele, udała się ze skargą do pre- zydenta Ziemięckiego. Prezydent Ziemięcki oświadczył, iż zbada zarzuty, stawiane przez związek i zwoła w sprawie tej konferencję na so- botę, dnia 8 b. m. Wobec tego, iż delegacji zależało na jaknajrychlejszym unormowaniu sprawy przyjmowania robotników do robót se-

Przeciw stosowaniu „klucza“ przy przyjmowaniu sezonowców do robót publicznych.

zonowych — opracowano obszerny me- morjał, z którym zwrócono się wczoraj do urzędu wojewódzkiego w Łodzi. Przybyłych przyjął pod nieobecność p. wojewody nacelnik wydziału bezpie- czeństwa p. Lutomski. W obszernym swym memorjale dele- gacja wskazała, iż w ciągu lat ubiegłych robotników przyjmowano do robót inwe- stycyjnych w Łodzi, a więc do kanaliza- cji, bruków i plantacji (budowa i konserwacja paktów) za pośrednictwem P. U. P. P., co dawało pełną gwarancję bezstronnego rozdzielania pracy bezro- botnym. Nacelnik Lutomski zapewnił delega- cję, iż przedstawi memorjał ten p. wo- jewodzie, przyczem żywi nadzieję, że sprawa będzie najprawdopodobniej za- łatwiona w myśl życzeń delegacji, przez oddanie państwowemu urzędowi pośred- nicwa pracy funkcji angażowania bez- robotnych sezonowców do robót inwe- stycyjnych.

Bojkot czasopism niemieckich.

Przed kilku dniami na Górnym Ślą- sku niemieckim „niewykryci sprawcy“ zabrali z kiosków wszystkie gazety i ty- godniki polskie, a między innymi i wych- dzący w naszym nakładzie „Express“. Tymczasem w całej Polsce, na każdym rogu, są do sprzedania dzienniki niemiet- kie w 99 proc. hitlerowskie. Innymi sło- wy, pozwalamy za polskie pieniądze żyć się i znieważać w Polsce. Ten stan rzeczy powinien jaknajprę- dziej ulec zmianie. Jeśli Niemcy nie wpu- szczają do siebie dzienników i czasopism polskich, albo niszczą je w sposób de- monstracyjny, to również i Polska powin- na drogą represyj nie wpuszczać do nas czasopism niemieckich. W dniu wczorajszym zwróciło się do naszej redakcji kilku kioskarzy łódzkich z zawiadomieniem, że przestali wysta- wiać na widok publiczny czasopisma nie- mieckie, zaś po wyprzedaniu pozostało- ści, za którą już zapłacili, wogóle nie bę- dą sprzedawać importowanych z Nie- miec czasopism. Zresztą klientela, któ- ra dawniej chętnie nabywała szczególnie tygodniki ilustrowane niemieckie, obec- nie nie bierze ich do ręki.

Teror i grabież.

Albo taki wypadek: W sobotę zwozem do bóżnicy na Linienstrasse modliło się kilkunastu żydów, grupa uzbrojonych „szturmow- Pada rozkaz: „Rece do góry! Wrócić się do ściany“. Wszystkich po kolei rewidują, za- łąc zegarki, pierścionki i inne ko- szyczki. Po rewizji następuje bicie kami no głowie i twarzy, ohydne i niesamowite, planowe

Nasz reporter zanotował...

(gr) W domu przy ul. Beggara 11, 22-letnia Maria Solecka targnęła się na życie, wypijając spora dawkę kwasu solnego. Lekarz pogotowia ratunkowego po przepłukaniu denatce żołądka, odwiózł ją w stanie poważnym do szpitala im. Prez. Mościckiego.

Powodem desperackiego kroku — ma być żądanie milosny.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Nowomiejskiej 3 niegła zatrucia z powodu odkrecenia kurka gazowego, 26-letnia Golda Braworska.

Nieostrożna niewiasta po ugotowaniu kolacji, niedokreśliła dokładnie kurka gazowego, wskutek czego gaz wypełnił pokój w którym spała Braworska.

Znaleziono ją w stanie kompletnie osłabionym. Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy pozostawił chora na miejscu.

Przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Dąbrowskiej ujechany został przez samochód, 14-letni Stanisław Wyrobek, syn robotnika zamieszkałego przy ulicy Ogrodowej 24 (Chojny).

Chłopiec doznał złamania prawego przedramienia oraz okaleczenia głowy. Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Szofera policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej za nieostrożną jazdę.

W stajni przy ulicy Cymera 7, kopnięty został przez konia furman, 29-letni Jan Cybulski. Cybulski trafiony kopytem wprost w twarz odniósł pęknięcie kości nosowej i policzkowej. Rannego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala okręgowego.

Na posesji przy ulicy Chmielnej 21 w polu znalezione w zawiątku porzucone przez matkę dziecko płci żeńskiej, liczące około 2 miesięcy. Dziecko przesłano do żłobka. Za matkę wdrożone zostało poszukiwanie.

Na ulicy Rzgowskiej zasłabła z wycieczenia 56-letnia bezdomna Janina Kamińska. Chórej udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala zapasowego.

Sport.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Nr. 11 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 25.III.33 r.

1) Poniżej podaje się dalszy ciąg terminarza zawodów o mistrzostwo klasy „A” I-szej rundy na rok bieżący:

Sobota, dnia 29 kwietnia, boisko W.K.S. godz. 16.30 Hakoah — Klub Turystów.

Niedziela, dnia 30 kwietnia, boisko Widzewa, godz. 11-ta, Widzew — Ł.T.S.G.; boisko Ł.K.S., godz. 11-ta, Ł.K.S. I-b. — W.K.S.; boisko W.K.S., godz. 16.30, S.K.S. — Makabi.

Sroda, dnia 3 maja, boisko Wima, godz. 17. Wima — S.K.S.; boisko Widzewa, godz. 17. Widzew — Makabi; boisko W.K.S., godz. 17-ta, W.K.S. — Ł.T.S.G.; boisko Ł.K.S., godz. 17-ta, Ł.K.S. — Klub Turystów.

Sobota, dnia 13 maja, boisko W.K.S., godz. 17-ta, W.K.S. — Makabi.

Niedziela, dnia 14 maja, boisko Widzewa, godz. 11-ta, Widzew — Ł.K.S. I-b.; boisko W.K.S., godz. 11-ta, Ł.T.S.G. — S.K.S.; boisko Wima, godz. 17-ta, Wima — Hakoah.

Sobota, dnia 20 maja, boisko W.K.S., godz. 17-ta, Hakoah — Widzew.

Niedziela, dnia 21 maja, boisko Kl. Turyst., godz. 11-ta: Klub Turystów — W.K.S. I-b.; boisko Wima, godz. 17-ta, Wima — Makabi; boisko W.K.S., godz. 11-ta, S.K.S. — Ł.K.S. I-b.

Czwartek, dnia 25-go maja, boisko Wima, godzina 11-ta, Wima — Ł.T.S.G.; boisko W.K.S., godz. 11-ta, W.K.S. — Widzew; boisko W.K.S., godz. 17-ta: S.K.S. — Hakoah.

Sobota, dnia 27 maja, boisko Turystów, godzina 17-ta: Klub Turystów — Makabi.

2) Drużyny wymienione na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów, na dwie godziny przed zawodami pierwszych drużyn odbywają się zawody rezerw o mistrzostwo kl. „B”.

O puchar „Expressu” walczyć będą reprezentacje footballowe Łodzi i Śląska.

Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej zwrócił się do ŁOZPN-u z prośbą o rozegranie meczu footballowego między reprezentacjami Łodzi i Śląska o puchar „Expressu” w dniu 16 lipca na Śląsku.

Jak się dowiadujemy, zarząd Ł. O. Z. P. N-u odniósł się do tej propozycji przychylnie, jednakże termin rozegrania tego meczu nie został jeszcze zaakceptowany gdyż na 16 lipca przypada mecz ligowy ŁKS-u, a ponieważ szkielek reprezentacji Łodzi opierał się na drużynie ligowej, ŁOZPN proponuje rozegranie meczu Łódź — Śląsk w innym terminie.

W każdym bądź razie mecz między tymi okręgami w sezonie bieżącym dojdzie do skutku i w ten sposób zostaną rozwiązane z powrotem stosunki sportowe Łodzi ze Śląskiem.

WYGRANA ZŁ. 15,000 — W ŁODZI.

Wczoraj w 23-cim dniu ciągnięcia 5-ej klasy wygrana zł. 15,000 przypadła 4 łodzianom. Szczęśliwy los Nr. 52861 nabyli oni w znanej kolekturze S. Jątka (Piotrkowska 22 i 66).

1 i pół miljarada dolarów wyniósł odpływ wkładów z banków nowojorskich.

Wielkie banki nowojorskie, które podjęły już swe czynności w normalnych rozmiarach, wychodzą z ciężkiego przesilenia minionych tygodni z poważnie skurczonymi depozytami. Wycofywanie wkładów z poszczególnych banków nie było jednakowe. W cyfrach absolutnych największy odpływ lokat zaznaczył się w Chase National Bank i National City Bank, dwóch najważniejszych instytucjach kredytowych U. S. A. Straciły one po ca. 300 milj. dol. W cyfrach stosunkowych najbardziej dotknięte straty poniósł New-York Trust Company. Wkłady w tym banku zmniejszyły się w okresie ostatniego krachu o 30 proc. Na drugim miejscu stoja National City Bank i First National Bank (po 26 proc.), natomiast najmniejsze straty poniósł Corn Exchange Bank, w którym odpływ wkładów wyniósł tylko 8 i pół proc.

Ogółem stan depozytów w 12 największych bankach nowojorskich zmniejszył się na dzień 18 marca w porównaniu z dniem 4 lutego r. b. o przeszło półtora miljarada dolarów. Poniżej podajemy stan depozytów w poszczególnych instytucjach w milionach dolarów (pierwsza cyfra z 4 lu-

Wajsówna startuje w sobotę w Budapeszcie.

W najbliższą sobotę odbędzie się ponownie w Budapeszcie wielkie zawody lekkoatletyczne w hali. Otrzymała również zaproszenie znakomita lekkoatletyka okr. łódzkiego, rekordzistka Wajsówna oraz Cejzikowa.

Na poprzednich zawodach Wajsówna osiągnęła b. dobry wynik w rzucie kulą, a ponieważ na treningach wykazuje ona stałe postępy, prawdopodobnie jest że i w tej konkurencji Wajsówna pobije wkrótce rekord Polski.

Jak się dowiadujemy, zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego zgodził się na propozycję węgrowską do ponownego startu naszych lekkoatletek i wydał odpowiednie zezwolenie.

Nowiny lekkoatletyczne.

Na wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w dn. 7 maja w Medjolanie, włosi zaprosili do biegu na 3 km. Kusocińskiego, którego przeciwnikiem byłby mistrz olimpijski na 1500 m. — Beccali. Decyzja Kusocińskiego i klubu jego Warszawianki co do tej propozycji jeszcze nie zapadła.

— Słynny lekkoatleta amerykański Ben Eastman, pobił podczas zawodów w San Francisco rekord światowy na 600 y. (548.5 mtr.) osiągając czas 1:09.2, lepszy o 1.2 sekund od dawnego rekordu.

— Angielski Zw. Lekkoatletyczny przesunął termin międzynarodowych mistrzostw Anglii na 7 i 8 lipca, przy czym na zawody te PZLA, wobec życzenia Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Polskiego Poselstwa w Londynie, zamierza wysłać kilku czołowych polskich zawodników z Kusocińskim Heljaszem i Plawczykiem na czele.

Ponieważ jednak tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski przy padają również w tym samym czasie (8—9 lipca w Bydgoszczy) zarząd PZLA zwrócił się do okręgowych związków lekkoatletycznych z propozycją przełożenia terminu mistrzostw Polski z 8—9 lipca na 1 i 2 lipca.

Pertraktacje z Cracovią zerwane.

Jak donosiliśmy Ł. K. S. pertraktował z Cracovią w sprawie jej przyjazdu do Łodzi w dniu 9 kwietnia. Pertraktacje te zostały zerwane z powodu zbyt wygórowanych żądań drużyny krakowskiej. Wobec odmowy łodzian Cracovia rozegra mecz w Warszawie z Legią.

Z Polskiego Radia

„Łódź nad zieloną granicą”.

Dziś, w środę, dnia 5-go kwietnia, o godzinie 10.30 wieczorem przed mikrofonem rozgłośni Łódzkiej Polsk. wygłosi odczyt na temat gospodarki red Mieczysław Kołtoński.

W odczytę swym p. t. „Łódź nad zieloną granicą” red. Kołtoński ogłosił zagadnienia eksportu włókienniczej awypruki inicjatywę eksporterów, którzy bezpośrednio po wojnie, w okresie niestabilizowanych stosunków gospodarczych i politycznych, po eksport towarów włókienniczych, oczekującej przemysłu nadgranicznego, późniejszy rozwój wywozu towarów konfekcji.

RODZINA RADJOWA w PABJANOWIE CACH.

W niedzielę, dnia 9-go kwietnia, o godzinie 2-iej po południu w Pabjanowie w lokalu przy ulicy Św. R. Nr. 19 odbędzie się walne zebranie członków pabjanickiego oddziału Łódzkiej Rodziny Radiowej.

Na porządku dziennym między innymi, wybory nowych władz.

W ZDUŃSKIEJ WOLI.

W ubiegłą niedzielę w Zduńskiej odbyło się organizacyjne zebranie słuchaczy, którzy zorganizowali oddział Łódzkiej Rodziny Radiowej.

W skład zarządu zduńsko-wolskiego weszli, jako prezes burmistrz zwojski, jako członkowie zarządu Piotr Raczyński, Władysław Morozowiczowski, Władysław Morozowiczowski, fania, nac. Chabikiewicz, magister Nowicki i Radziejewski.

Artur Szyk wyjeżdża do St. Zjednoczonych

Jak się dowiadujemy, znany artysta Artur Szyk wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Stanów Zjednoczonych, gdzie otworzy wystawę „wych prac larskich”.

Pierwsza wystawa odbędzie się w Łodzi z okazji wystawy wszechświatowej. Pobyt p. Szyka w Stanach Zjednoczonych potrwa mniej więcej rok.

ABARID KREM

Usuwa zmarszczki, zapobiega powstawaniu nowych, wygładza skórę, usuwa plamy i pryszcze.

NOWY SKLEP CZEKOLADY.

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie sklepu, lecz pod każdym względem nowoczesnego sklepu znanej z dobroci i wyrobów fabryki czekolady pod firmą „Kadia”. Sklep ten mieści się w domu przy ulicy Przejazd Nr. 2.

SEANSE FILMU ARTYSTYCZNEGO.

Filmy awangardy zarówno produkcji polskiej jak i zagranicznej, trafiają do Łodzi. Wzrost seansów filmowych artystycznych odbywających się w Łodzi, dzięki inicjatywie stowarzyszenia „Start”, zachęcony kolosalnym wiodzeniem imprez warszawskich, postanowił rozszerzyć swą działalność na Łódź. Na pierwszy program złoży się kilka krótkometrażowych filmów. Między innymi wyświetlona zostanie na „Europa”, reżyserji Tomersona, wedyktarjużana Anatola Sterna. „Europa” jest poruszającym w sposób dotychczas niespotykanym szeregiem problemów społecznych.

Intensywny montaż, doskonałe poczucie kina, każą uznać „Europę” za jeden z najlepszych filmów doby ostatniej. Odrębny charakter posiada film „Uwertura do Wjhelma” stanowiąca ciekawą próbę filmowego współdziałania kapelmistrza z zespołem strywnym. Trzeci z filmów „Dar Pomorza” nowi klasyczny reportaż o znakomitej fotografii i dźwiękowej.

DO WARSZAWY ZA ZŁ. 8.70.

Po wielkim sukcesie pierwszej tancerki do Warszawy organizowana została najbliższą niedzielę druga wycieczka do Warszawy po cenie najmniejszej: za zł. 8.70 w obie strony wraz ze zniżkami do kin i teatrów.

Cena karty uczestnictwa w wielkonożnej dwudniowej wycieczce do Krakowa zniżkowa do zł. 18.50.

Zapisy przyjmuje Wagon-Lita, Piotrkowska Nr. 64 oraz „Orbis”, Piotrkowska 65.

Już

w piątek dnia 7 kwietnia odbędzie się premiera filmu Cecila B. de Mille'a p. t.

„W cieniu Krzyża”

wyłącznie w kinie „CASINO”

czy wiesz: że Neron liczył zaledwie 17 lat, kiedy objął tron — a umarł zaledwie, jako 31-letni pelen sił i życia mężczyzna? że Rzym spłonął w roku 64 po Narodzeniu Chrystusa? że pożar Rzymu trwał 6 dni i 6 nocy i że tylko kilkanaście domów ocalało? że Poppea była drugą żoną Neroną? że Sabinę Poppeę zamordował w gniewie Neron? że nauczycielem Neroną był wielki filozof Seneca, który później, skazany na śmierć przez sądy, sam pozbawił się życia? że do czasów Neroną Chrześcijanie, za swój tryb życia, byli przez ogół nienawidzeni? że Neron występował często jako poeta, muzyk i pieśniarz? że Neron otrul swego adoptowanego brata, a własną matkę Agryppinę zamordował? że ostatnie słowa, jakie Neron wypowiedział były: „Jakiego artystę świat we mnie traci!” 180-1

Restauracja

„LOUVRE”

PIOTRKOWSKA 86, tel. 161-68

Wyśmienite OBIADY

z 2-ch dań z piwem 1 zł.
z 3-ch dań 1.50 zł.
z 4-ch dań 2.30 zł.

PRZENIESIENIE BIURA WOJSKOWO-POLICYJNEGO.

Z dniem 27 ub. m. biuro wojskowo-policyjne magistratu m. Łodzi przeniesione zostało z ul. Zawadzkiej 11 na ulicę Piotrkowską 165.

Wiosna nadchodzi!
Od niegdyś się uchroni

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Po strajku. Eksport Łodzi w marcu wykazuje znaczny wzrost.

Strajk włókienniczy jest już nareszcie zakończony. Robotnicy wracają do opłuczonej pracy przed czterema tygodniami.

Strajk 1933 roku będzie miał, zapewne, w dziejach walki o płace na terenie Łódzkiej specjalną kartę. Podjęty i prowadzony był wbrew podstawowym zasadom taktyki strajkowej. Trudno wyobrazić sobie gorszą „pozycję wyjściową” do walki strajkowej, aniżeli obecna sytuacja koniunkturalna. Zdaje się, że świat tego byli nie tylko fabrykanci, ale i robotnicy, przynajmniej bardziej realistami prawdziwego stanu rzeczy.

Mimo to, strajk prowadzony był z dużą uporczywością. Okresem sweterowania, dorównał strajk ostatni strajk z najlepszych, koniunkturalnie, chociażby unieruchomienie warsztatu bynajmniej poważną stawką w ręku robotników.

Trudno temu przeczyć, (nie czynią tego sądzący przemysłowcy), że siłę wytworzoną i siłę trwania strajkowi dała operacja robotnika. Nie wiele miał do powiedzenia. Zarobki w przemyśle zorganizowanym (a w niezorganizowanym — płace podstawowe i zarobki) — znajdują się na poziomie uniemożliwiającym normalny byt. Stąd walka a'outrance.

Strajk zakończył się sukcesem robotników. Umożliwiła go w dużej mierze zdecydowana postawa rządu, zdającego sobie doskonale sprawę z doniosłości, nie tylko gospodarczej, ale i politycznej społecznej problemu. Także nieodmierni do obiektywnych możliwości ustępliwość przemysłowca. I po stronie frontu rozumie się teraz: — aut.

Ważna jest umowa zbiorowa. Na jej tle wytyczył się wspólny front robotników i przemysłu zorganizowanego, z jednej strony, względem niezorganizowanego, a barierą lub murów anonimowego przemysłu drugiej strony.

Szeroka płaszczyzna stosowalności umowy zbiorowej jest jej podstawową przesłanką kalkulacyjną. Skolei zawisła ona od rozwoju koniunktury.

Wydaje się nam, że najbardziej precyzyjne pomysły związania taryfy zbiorowej niezorganizowanych — łatwo zawiodą, — prąd życia pójdzie w odwrotnym kierunku. Sposoby obejścia znajdują się nadto łatwo, o czym wie każdy, kto z tem do czynienia.

Zwycięstwo robotnikowi dać może umowa, ale tylko i wyłącznie układ warunków koniunkturalnych.

Dr. A. Z.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny odcinek wyniósł 3105 tonn, w tem żyta — 1700 tonn. Notowano za 100 klg. paragon wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto standard 20 — 20,50, 2-gi standard 19 — 20, pszenica czerwona szklista 35 — 37,50, pszenica jednolitą 35,50 — 36,50, zbierana 34,50 — 35,50, owies jednolity 16,50 — 17; zbierany 15,50 — 16,50, ziemniaki na kaszę 15,50 — 16, brońca 17 — 18, gryka 19 — 20, proso 20 — 20,50, groch polny 22 — 25, groch szary 27 — 31, wyka 14 — 14,50, pęczak 13 — 13,50, seradela podwójnie szara 11,50 — 12,50, łubin niebieski 8,25 — 8,75, łubin żółty 11,50 — 12,50, kukurydza zimowa 47 — 49, siemie liane 39, koniczyna czerwona surowa grubej kłaniki 90 — 110, czerwona bez kłaniki o czystości 97 proc. 110 — 125, koniczyna biała surowa 70 — 90, koniczyna biała bez kłaniki o czystości 97 proc. 110 — 125, mąka pszenna lukowa 57 — 62, mąka pszenna 4-0 zero 52 — 57, mąka żytnia pyłkowa 33 — 35, mąka żytnia siłkowa i ryzowa 25 — 27, otręby pszenne szale 11 — 11,50, otręby pszenne średnie 10 — 10,50, otręby żytnie 9 — 10, kuchenki liane 19,50 — 20, kuchenki rzepakowe 14,50 — 15, kułki stoncznikowe 16,50 — 17.

Na podstawie danych, uzyskanych w związku eksportem przemysłu włókienniczego, eksport wyrobów włókienniczych w miesiącu marcu przedstawiał się następująco: tkanin bawełnianych białych 2,735,7 klg., wartości 21,877 zł., tkanin bawełnianych barwionych — 51,534,5 klg. za zł. 329,670, tkanin półwełnianych 520 klg. za zł. 4,645, tkanin wełnianych 41,223 klg. za zł. 181,915, wyrobów dzianych bawełnianych barwionych 1277 klg. za zł. 20,274, wyrobów dzianych wełnianych barwionych 11,8 klg. za zł. 361, wyrobów dzianych ze sztucznego jedwabiu 8,4 klg. za zł. 328, koszul bawełnianych miękkich 56,419 klg. za zł. 516,177, odzieży 110,835 klg. za zł. 598,872, materiałów filcowych weł-

nianych metrowych barwionych 637,8 klg. za zł. 7,785, stożków do kapeluszy 71,6 klg. za zł. 1,220, przędzy bawełnianej barwionej 25,123,5 klg. za zł. 75,100, przędzy wełnianej barwionej 6,257 klg. za zł. 67,893, przędzy wełnianej niebarwionej 100,986 klg. za zł. 1,046,532.

Ogółem eksport marcowy wyniósł 397,642,2 klg., wartości 2,876,774 zł.

Ogólny eksport w lutym b. r. wyniósł 265,300,8 klg. wartości 1,972,907 zł., w miesiącu zaś marcu zeszłego roku wyniósł 185,109 klg. za zł. 1,770,409.

Z powyższego wynika, iż eksport w marcu w stosunku do ubiegłego miesiąca jak i marca zeszłego roku wykazał znaczne zwiększenie. (c)

Upadłości i układy.

We wrześniu r. ub. ogłoszono upadłość firmie „Arno Dietel”, skład materiałów aptecznych przy ul. Piotrkowskiej 157. Sędzią komisarzem zamianował sąd sędzią handlowego Teodora Gutenkunga, zaś kuratorem upadłości adwokata Tadeusza Lipińskiego. Upadłego oddano pod dżór polięci.

W marcu r. b. odbyło się zebranie wierzycieli masy upadłości, celem zawarcia układu pojednawczego, względnie zawarcia związku wierzycieli.

Po odczytaniu sprawozdania przez syndyka, sędzią komisarz dopuścił upadłego do wniesienia propozycji układowych. Upadły zaproponował spłatę wszystkich wierzytelności w wysokości 20 proc. bez kosztów i odsetek, płatnych w ciągu 2 lat w 5 ratach, przy czym pierwsza rata płatna ma być po 6 miesiącach od daty wyroku zatwierdzającego układ.

W wyniku głosowania na ogólną liczbę 73 wierzycieli, reprezentujących sumę 81.964,85 zł., za układem głosowało 43 wierzycieli na sumę 68.579,30 zł. Sędzią komisarz uznał układ za prawnie zawarty.

Sąd układowy ten na sesji wczorajszej zatwierdził.

Ponadto znalazła się dziś na wokandzie sądu sprawa upadłości „Towarzystwa Schłösserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni” w Ozorkowie, Sp. Akc. w przedmiocie zatwierdzenia protokołu zebrania wierzycieli z dnia 11 marca 1933 r. i zamianowania syndykem tymczasowym adwokata Bolesława Fichnę.

Sąd przychylił się do wniosku sędziego komisarza i mianował syndykem adwokata dr. Fichnę.

W grudniu r. ub. pełnomocnik firmy „Teofil Glocer” w Warszawie wniósł podanie o ogłoszenie upadłości firmie Mechaniczna fabryka wyrobów dzianych Bolesław Sznek i Srebrnogóra, sp. z ogr. odp. (Gdańska 40). Sprawa ta była już trzykrotnie na wokandzie sądu i za każdym razem była odraczana.

Na ostatniej sesji pełnomocnik powoda wniósł o umorzenie postępowania upadłościowego, gdyż strony przed ogłoszeniem upadłości doszły do porozumienia, przyczem pretensje powoda zostały zaspokojone.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, przy obrotach nadal małych. Notowano: Belgia 124,45 (—10), Holandia 360,20 (—5), Londyn 30—60 — 30,58 (—2), Nowy Jork 8,916 (—2), Nowy Jork - kabel 8,928 (—1), Paryż 35,08 (—1), Praga 26,48, Sztokholm 42,15 (+5), Szwajcaria 172,40, Włochy 45,78 (—2). Transakcje dokonane, a nie notowane: Kopenhaga 136,85 (+5); w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 212,40 (—30). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 212, funt angielski w gotówce 30,63, dolar gotówkowy 8,88,75, szyling austriacki 99, rubel złoty 4,72,50, dolar złoty 9,05,50, rubel srebrny 1,33, bilon 0,60.

AKCJE. Dla akcji tendencja była słaba, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 74 (—125), Starachowice 9,75—9,85 (+5). Transakcje dokonane a nie notowane: Lilpopy 10,25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy dość ograniczonych obrotach. Notowano: 3 proc. budowlane 41,25 — 41,35 — 41,30 (—30), 4 proc. dolarowa 54,50 (—25), 4 proc. inwestycyjna zwykła 102,25 (—25), 5 proc. kolejowa 37 (+75), 6 proc. dolarowa 55,50—55,25 (—75), drobne odcinki 56,50 — 56,75, 7 proc. stabilizacyjna 54,75 — 54,25 — 54,50 (—25), 10 proc. kolejowa 102,50, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja 93, 4 i pół proc. ziemskie 40 — 40,25 (—50), 8 proc. Warszawy 41,63 — 42 — 41,75. Transakcje dokonane a nie notowane: 5 proc. konwersyjna 43,25, 8 proc. dillonowska 63,50 — 63,25, 7 proc. magistratu m. Warszawy dolarowa — 38,13 — 38, 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 60, 5 proc. Warszawy odcinki po 500 zł. 51, 8 proc. Łodzi — 39,25 (+100), 10 proc. Siedlec 30,25 (—50), za 7 proc. śląską chciano płacić 42.

Wkrótce **ZAWSZE** młodzieńczy porywający uroczy **RAMON NOVARRO** w pięknym dramacie mifosnym

NAUCZ MNIE KOCHAĆ

Zapasy przędzy bawełnianej

Na podstawie danych uzyskanych w zrzeczeniu producentów przędzy bawełnianej w Łodzi stan zapasów przędzy bawełnianej na tutejszym rynku na dzień 26 marca przedstawiał się następująco: zapasy przędzy na sprzedaż wynosiły 744,939 kg. co w porównaniu z okresem poprzednim wykazuje zmniejszenie się zapasów o 72,557 kg. zapasy zaś przędzy w tkalniach wyniosły — 416,084 kg. co w porównaniu z okresem poprzednim wykazuje zwiększenie się składów o 37 kg.

Ogółem więc zapasy przędzy na tutejszym rynku w dniu 26 marca wyniosły 1.161.023 kg. wykazując spadek w stosunku do poprzedniego okresu w wysokości 72,170 kg. (c)

Więści gospodarcze.

IZBA ŁÓDZKA W SPRAWIE „NAGANIACZY”

Od szeregu lat zaobserwowano w Łodzi fakt uprawiania metod nieuczciwej konkurencji przez niektóre przedsiębiorstwa w formie ściągania klientów z ulicy przez t. zw. „naganiaczy”. W sprawie tej Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi interweniowała już w roku 1931, przyczem wydane naskutek tej starań zarządzenia wydobiegły na pewien czas tego rodzaju uprawianiu handlu. Obecnie niepożądane objawy tego współzawodnictwa pojawiły się ponownie wobec czego Izba wystąpiła o przywrócenie zarządzeń, zmieniających do wznowienia normalnych stosunków w tej dziedzinie.

BANK PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO.

Donoszą z New Yorku, że amerykański przemysł wełniany zamierza w najbliższym czasie utworzyć wełniany bank akceptacyjny z kapitałem 10 milj. dol. Bank ten ma być stworzony na zasadach banku narodowego i przyłączony do Federal - Reserve - Systemu. Nowa instytucja będzie udzielać kredytów przemysłowi wełnianemu a zarazem sprawować nad nim kontrolę. Przemysłowcy spodziewają się, że bank ten przyczyni się do podźwignięcia amerykańskiego przemysłu wełnianego, który od dwóch lat wykazuje poważne straty bilansowe i „skonsumował” już znaczną część kapitałów rezerwowych.

WIELKA ORGANIZACJA SPRZEDAŻY PIWA W U. S. A.

Donoszą z New Yorku, że utworzona tam została przy współdziałaniu największych hurtowników i detalistów, zajmujących się dotychczas sprzedażą sztucznych wód mineralnych i napojów bezalkoholowych, zastępujących piwo, wielkie przedsiębiorstwo, które łącznie z browarami zorganizuje sprzedaż piwa.

KOLEJE AMERYKAŃSKIE ZWOLNIŁY 610 TYS. PRACOWNIKÓW.

Według danych Interstate Commerce Commission, koleje amerykańskie zatrudniały w końcu roku 1932 ogółem 993.500 osób wobec 1.133.900 osób w odpowiednim okresie 1931 — 1.367.000 w końcu 1930 i 1.605.000 w końcu 1929. W ciągu więc ostatnich trzech lat zwolniono przeszło 610.000 pracowników, czyli okragło 38 proc. pracowników, zatrudnionych na dzień 31 grudnia 1929 w kolejnictwie Stanów Zjednoczonych.

SPADEK AMERYKAŃSKIEJ PRODUKCJI SAMOCHODÓW.

Produkcja samochodów osobowych w USA w lutym r. b. wyniosła 106.810 sztuk wobec 108.390 w styczniu r. b. a 94.080 w lutym 1932 r. Samochodów ciężarowych wyprodukowano w odpowiednich miesiącach 15.320, wzgl. 21 tys. 320, wzgl. 21.720 i 23.300 sztuk.

NOTOWANIA BAWELNY.

z dnia 3 kwietnia 1933 r.
Nowy Jork: loco 6,40, kwiecień 6,29, maj 6,32, czerwiec 6,38, lipiec 6,48, sierpień 6,54, wrzesień 6,61, październik 6,71, listopad 6,75, grudzień 6,83, styczeń 6,87, luty 6,94, marzec 7,02.
Nowy Orlean: loco 6,20, maj 6,28, lipiec 6,43, październik 6,66, grudzień 6,78, styczeń 6,84, marzec 6,96.
Liverpool: loco 5,16, lipiec 4,92, maj 4,93, czerwiec 4,93, lipiec 4,93, sierpień 4,94, wrzesień 4,95, październik 4,97, listopad 4,98, grudzień 5,00, styczeń 5,01, luty 5,03, marzec 5,05, kwiecień 5,06, maj 5,07.
Egipska: loco 7,12, maj 6,83, lipiec 6,92, październik 6,99, grudzień 7,05, styczeń 7,13, marzec 7,20.
Upper: loco 6,33, maj 6,10, lipiec 6,09, październik 6,08, listopad 6,07, styczeń 6,11, marzec 6,16.
Brema: loco —, maj 7,19, lipiec 7,30, październik 7,51, grudzień 7,63, styczeń 7,72, marzec 7,83.
Aleksandria: maj 12,82, lipiec 13,04, listopad 13,55, styczeń 13,79.
Ashmouni: kwiecień 10,79, czerwiec 10,82, październik 10,87, grudzień 10,99.

Kobiety w Rosji sowieckiej

noszą suknie z tkanin wzorzystych, przedstawiających żarówki, traktory, aeroplany i auta. — Jak robotnicy szukają na sukni—mapie rozmaitych miast i punktów strategicznych

Moda na usługach propagandy.

Jeden z rosyjskich dzienników emigracyjnych zamieszcza następującą ciekawą korespondencję z Moskwy:

— Zdawałoby się, że kobiety w Rosji sowieckiej nie mają czasu ani możliwości zajmowania się swymi strojami. Najważniejszą przeszkodą stanowi w pierwszym rzędzie brak tkanin, aczkolwiek dzisiaj sytuacja przedstawia się nieco pomyślniej, aniżeli nprz. przed rokiem, czy dwoma laty. Atoli i obecnie wyroby włókiennicze sprzedawane są w ograniczonych ilościach i to wyłącznie za kartkami.

Z jakąż niecierpliwością oczekiwały moje współlokalki dnia 15-ej rocznicy przewrotu bolszewickiego! Gdy zapytałem o powód tej niecierpliwości, odpowiedziano mi, że z tej okazji każdy obywatel sowiecki otrzyma aż 10 metrów tkaniny.

W „miejscu publicznym“ (nazwę tę otrzymał hall i przedpokój, oddane do użytku wszystkich lokatorów danego mieszkania), niewiasty urządzały formalne wiece, roztrząsając wielce poważne zagadnienie fasonów przyszłych srtolów.

A gdy nadszedł wreszcie upragniony dzień, okazało się, że żadnych materiałów nie wydawano.

Drugim, niemniej ważnym powodem, dla którego obywatelkom Unji Sowieckiej nie wolno marzyć o eleganckich strojach, jest obawa przed opinją, nie publiczną bynajmniej, (gdyż nie istnieje już ona od chwili powstania ustroju komunistycznego), lecz przed opinją władzy. Ponieważ wszelkie pozory elegancji uchodzą w Rosji sowieckiej za „przeżytki burżuazyjne“ i są surowo prześladowane.

Pomimo tych obostrzeń moskiewski „Trust odzieży i bielizny“ urządził niedawno w jednym z klubów robotniczych pokaz mody, na którym demonstrowano bieliznę, suknie i inne szczególności sowieckiej toalety damskiej. Był to już trzeci z rzędu pokaz mody. W 1930 roku demonstrowano 30 modeli, w 1931 roku — 42, zaś w 1932 r. — aż 59 modeli.

Ideowi komuniści uważają, że suknie obywatelki sowieckiej winna się różnić od sukni kobiety burżuazyjnej. Nadto wzór tkaniny winien odegrać rolę propagandową. Wszystkie materiały, wyprodukowane w ostatnich latach w fabrykach sowieckich, propagowały „piatiletkę“. Na wzory składały się żarówki, traktory, aeroplany, statki powietrzne, auta, maski gazowe itp. Jedną z fabryk wypuściła tkaninę, na której w cyfrach i diagramach opisane były pomyślnie wyniki piatiletki. Inna fabryka zademonstrowała na swych wyrobach cały konflikt japońsko-chiński.

Wzory te nie cieszyły się wielkim powodzeniem.

— Też mają pomysł — oświadczyła ze złością jedna z moich sąsiadek. — Namalowali ciężarówkę... W którym miejscu umieszczą ją w całości?

— Co za przyjemność wyglądać jak książka buchalteryjna — narzekała inna, która otrzymała materiał ze sprawozdaniem piatiletki.

Ciężki los spotkał jednak obywatelki, których przydział stanowiła mapa Mandżurji, jako teren działań wojennych. W urzędach, fabrykach i klubach mężczyźni oblegali ubrane w takie mapy, przeważnie młode dziewczęta, szukając na nich Charbinu, Cielkaru i innych „punktów strategicznych“ w sposób tak niedwuznaczny, iż jedynym ratunkiem napastowanych była ucieczka.

Wzory dla chłopek są inne. Maszyny rolnicze, aparaty radiowe, rasowe konie i krowy, sprzęty gospodarcze i inne. Chłopki są bezpretensjonalne i bezkrytyczne. „Byleby dawali, bo wkrótce nago będziemy spacerować“.

Żadnego wzięcia nie ma jednak u chłopek deseń antyreligijny. Kierownik jednej z kooperatyw wiejskich zmuszony był po miesiącu odesłać całą partję manufaktur o deseniach antyreligijnych, gdyż chłopki nie tylko odmawiały ich nabywania, ale wręcz oświadczyły, że pobiją kierownika i podpala magazyn.

Dużo starania poświęca się w Unji Sowieckiej wyrobom, wysyłanym do Turkiestanu, Baszkirji i innych prowincji Rosji Azjatyckiej. Pustynia, zalana paląciami promieniami słońca. Karawana, składająca się z kilku obładowanych wielbłądów, posuwa się wolno naprzód. A tuż obok mknie pociąg linii turkiestańsko-syberyjskiej, zbudowanej staraniem władz sowieckich. Wzór ten, przeznaczony na chałaty dla mężczyzn, lub na obicia meblowe, miał podkreślić, w jakim stopniu władze sowieckie dbają o dobro swych towarzyszy azjatyckich.

Suknie mają być wygodne i proste — oto dewiza wszystkich twórców mody damskiej w Sowietach. Widziałem nprz. następujące dwa modele. Góra obojętna, spódnica natomiast jest rozcięta z tyłu i z przodu,

dzięki czemu sprawia wrażenie szerokich spodni. Fason ten uważany jest za bardzo odpowiedni, albowiem kobiety sowieckie często zmuszone są do wykonywania męskiej pracy i uprawiają wszelkie sporty.

Drugi model przedstawia kombinację z bluzki, spódnicy i spodni. Podczas pracy ubrana w taki strój kobieta nie różni się niczem od pozostałych towarzyszek. O ile jednak w czasie przerwy lub po skończonej pracy pragnie zająć się sportem, wystarczy po prostu podnieść spódnicę i spiąć ją na wysokości ramion, a już ma idealny strój sportowy.

Stosunek ogółu kobiet do tych innowacji w dziedzinie strojów jest dość krytyczny. Mody te lansowane są, dość powoli zresztą, przez młode dziewczęta. Kobieta zamężna, szczególnie kobiety starsze, dają pierwszeństwo fasonom z okresu przedrewolucyjnego.

O. F.

Rozmałości ze świata

NOWY PIERWIASTEK.

Znany chemik francuski, Urbain, zajął kował na posiedzeniu Akademii Nauk, iż w ratorjum Curie - Skłodowskiej dokonano odkrycia nowego, nieznanego dotąd pierwiastka, którego waga atomowa mieści się między samarium i neodymu. Pierwiastek ten jest dźwido rzadki w minimalnych cząsteczkach, znacząca się on dużą radioaktywnością pod wpływem działania promieni beta.

W ŚWIECIE FILMU.

„Film Daily“ donosi, iż liczba ogólna kinoteatrali na całym świecie wynosiła w ubiegłym 60.492, z czego 33.963 dzwiewkow, pierwszym miejscu znajdowały się, rzecz jasna, Stany Zjednoczone, gdzie czynnych było 18.533 kin, a w tem 14.405 dzwiewkowych.

JAK DŁUGO TRWAJĄ GABINETY POJENNE.

Największa stabilizacja odznaczają się powojenne w Szwajcarii, Islandji i Holandji, gdzie przeciętna kadencja gabinetu trwa pół roku w następnej kategorii pierwsze miejsce zajmuje Czechosłowacja, gdzie przeciętna kadencja gabinetu sięga 15 miesięcy. Najbardziej stabilizację wykazuje Jugosławia, gdzie ten okres trwa 11 miesięcy, oraz Francja, gdzie ten okres nie trwa dłużej, niż 5 i pół miesiąca, natomiast w Niemczech trwa 6 miesięcy.

ŁOTWA—RAJ ROZWODOWY

Wszelkie formalności rozwodowe trwają tutaj zaledwie 5 minut. Jak przemycano kobiety z Rosji sowieckiej. — Sposób uzyskania obywatelstwa łotewskiego.

(z) Przez dłuższy czas Łotwa uchodziła za europejski „raj rozwodowy“. — Trudno wyliczyć, ilu ludzi z rozmaitych krajów odwiedzało tę ziemię obiecaną, w jednym pragnieniu wyzolenia się z więzów małżeńskich! Zaczął już tu nawet kwitnąć „przemysł rozwodowy“...

Aż przyszło wielkie rozczarowanie: okazało się, iż kilka zaledwie państw uznaje ważność rozwodów łotewskich. I oto dla bardzo wielu cudzoziemców wywiązały się przykre komplikacje, gdyż uchodzili za rozwiedzionych tylko na Łotwie, podczas gdy większość innych państw uważała małżeństwa te nadal za prawomocne. Dlatego też łotewski „raj rozwodowy“ stał się dla cudzoziemców mitem i tylko łotysze korzystają w dalszym ciągu z dobrodziejstwa tego w całej rozciągłości. Urzednicy poświęcają na załatwienie tej formalności zaledwie pięć minut, osiągając przeciętną liczbę 12-tu rozwodów na godzinę.

Z czasem okazało się jednak, iż dobrodziejstwo łotewskiego prawa o rozwodach doprowadziło do pewnych nadużyć. Ponieważ cudzoziemcy mają bardzo utrudnione uzyskanie t. zw. „legitymacji pracy“, cudzoziemki wpadły na praktyczny pomysł poślubienia łotyszy,

w celu uzyskania obywatelstwa, a co za tem idzie — automatycznego otrzymania prawa do wykonywania swego zawodu na terenie państwa. Jak dotąd, zawarty już został cały szereg takich małżeństw, które nie wkładają na strony żadnych zobowiązań moralnej czy też materialnej natury. Podkreślić należy, iż łotysze-mężowie, poślubiają cudzoziemki zupełnie bezinteresownie. Czyż mogą oni oczekiwać od swego kontrahenta, którym jest przeważnie skazana wyłączenie na własne zarobki dziewczyna, jakikolwiek korzyści materialnych?

Zdarza się nieraz, iż związani w taki formalny sposób małżonkowie przypadają sobie do gustu, a wówczas małżeństwo ich staje się prawdziwe. O ile jednak nowoupięcona obywatelka łotewska spotyka „właściwego kandydata“, to uzyskanie rozwodu, z wszelkimi związanymi z tą procedurą formalnościami, trwa zaledwie 10 do 14 dni. Procedura taka nie wymaga nawet interwencji adwokata, zaś koszt jej wynosi zaledwie około 20 złotych. Rozwiedziona może na życzenie pozostać przy obywatelstwie łotewskim, wobec czego rozwód nie komplikuje jej życia.

Podobna sytuacja panowała w swo-

im czasie w Rosji sowieckiej. Jak wiadomo, obecnie nawet uzyskanie paszportu zagranicznego jest tam bardzo utrudnione i niezwykle kosztowne, dlatego też, w pierwszym okresie istnienia ustroju bolszewickiego, było wogóle niemożliwe. Dlatego też uprawiano wówczas „przemysł“ kobiet z Rosji sowieckiej. Nie miał on wprawdzie nic wspólnego z handlem żywym towarem, odbywał się jednak w dość wyrafinowany sposób. Obywatelki sowieckie, które pragnęły opuścić Rosję, celem połączenia się z rodziną, przebywającymi zagranicą, zamężne „poślubiły w Rosji kurjerów dyplomatycznych państw bałtyckich i jeżdżały następnie z Rosji w charakterze „małżonek dyplomatów zagranicznych“. — Ponieważ śluby sowieckie są uznawane przez inne państwa, dotyczą ich własnych obywateli, a kobieta, która dla formy zawarła ślub w Sowietach, była poza granicami kraju całkowicie wolna.

Jeden z bałtyckich kurjerów, korzystając z tego udogodnienia, poślubił krótkim czasie 7 rozmaitych kobiet, re przemycił poza granicę Rosji. Kurjerzy bałtyccy atoli nie byli tak bezczestni, jak zwykli obywatele łotewscy i kazali sobie za każde „małżeństwo“ płacić.

Wszystko ma swój kres: władze sowieckie stwierdziły wreszcie, że kurjerzy przemycali nie tylko żony (czego zresztą nie można było udowodnić), ale i inne artykuły. Wobec tego, pewnego pięknego dnia wydane zostało zarządzenie, w myśl którego w charakterze kurjerów występować mogą jedynie urzędnicy, zatrudnieni na służbie dyplomatycznej. I dlatego intratny proceder przemycania żon musiał się zakończyć.

Proces o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa

Katowice, 4 kwietnia. W dniu dzisiejszym rozpoczął przed sądem okręgowym w Katowicach wielki proces o szpiegostwo na rzecz ościennego państwa. Postępowanie odbywa się w trybie doraźnym i przy drzwiach zamkniętych. Wyrok oczekiwany jest jutro.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Urzednik polski pobity w Gdańsku podczas pełnienia obowiązków służbowych.

Gdańsk, 4 kwietnia.

W dniu 1 kwietnia zdarzył się na dworcu gdańskim wypadek pobicia na posterunku gdańskiej straży celnej pracownika kolejowego polskiego, Herbarza, przebywającego na dworcu służbowo.

Gdy Herbarz znajdował się na peronie, celem odebrania przesyłki służbowej, już kontrolowanej przez gdański urząd celny, zbliżył się do niego jeden z celników gdańskich, żądając otwarcia paczki. Herbarz odmówił i wniósł paczkę, zawierającą gazety urzędnicze, do swego biura.

W chwili potem do biura Herbarza

na dworcu w Gdańsku weszli dwaj funkcjonariusze celni gdańscy, którzy mimo oporu Herbarza zabrali paczkę i ślą ją do posterunku polskiego funkcjonariusza kolejowego do posterunku celnego na dworcu.

Tam dokonano samowolnego otwarcia paczki bez świadców ze strony polskiej, przyczem pieczęć gdańskiej kontroli usunięto.

Herbarz został tak zmaltretowany i pobity, że badający go lekarz stwierdził utratę zdolności do dalszej pracy.

Komisarz generalny R. P. w Gdańsku wystąpił do senatu z interwencją.

Tajemnicze morderstwo w Radomiu

Zwłoki kobiety w ogrodzie

Radom, 4 kwietnia.

W tak zwanym ogrodzie Bekiermana znaleziono zwłoki młodej kobiety. Sekcja zwłok wykazała, że zmarła została zamordowana. Okazało się, iż jest to niejaka Aniela Garbacz, zawo-

dowa prostytutka. Tło zbrodni nie zostało narazie wyjaśnione. Zachodzi prawdopodobieństwo, iż morderstwo zostało dokonane na tle seksualnym. Dalsze śledztwo w toku.

Posiedzenie komisji kontroli długów państwowych.

Warszawa, 4 kwietnia. Sala konferencyjna ministerstwa odbędzie się w czwartek, dnia 6 posiedzenie komisji kontroli dłużniczych. Na posiedzeniu tem wydelegowanych dwóch członków komisji do podbiletów skarbowych.

Banku Polskiego na koniec marca.

Banku Polskiego na ultimo marca, wymienionej na mocy ustawy zasady porównania i natychmiast platnych zobowiązań uwzględnia dotąd stosowanego podziału i należności zagranicznych na zaliczone do pokrycia. Obie te pozycje, wyeliminowania walut i dewiz ze stałego pokrycia, zostały połączone w jedną pozycję w porównaniu z łączną sumą dewiz w poprzedniej dekadzie powiększoną o 16.6 miljon. zł. do 96.8 miljon. zł. ten nastąpił w wyniku zamiany części dewizy. Zapas złota obniżył się o 22.9 zł. i wynosi obecnie 490.7 miljon. zł. Wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 55.7 miljon. zł. do 597.3 miljon. zł. Kredyty zastawowe o 3 miljon. zł. do 103.8 miljon. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bimetalowych wzrosła o 14.8 miljon. zł. Pozycja „inne aktywa“ zmniejszyła się o 3 miljon. zł. do 128.7 miljon. zł., natomiast „inne pasywa“ wzrosła o 14.8 miljon. zł. Chmiast platne zobowiązania zmniejszyły się o 12 miljon. zł. do 138.7 miljon. zł. Biletów bankowych, głównie wskutek portfelu wekslowego powiększył się o 1.1 miljon. zł., podnosząc się do sumy 1.018.8 miljon. zł. Pokrycie złotem oblięgu i natychmiastnych zobowiązań, obliczone zgodnie ze statutem, wynosi 46.40 proc., czyli ponad normę statutową.

Na ostatniej dekadzie marca Bank Polski zagaluszył zagranicę: 600.000 dolarów na 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, 467.000 dolarów na 6 proc. pożyczki dolarowej, 1.178.000 dolarów na obsługę 6 i pół proc. pożyczki zagranicę, 170.000 dolarów długu polikwidacyjnej (po-austriackiego) i 840.000 dolarów na obsługę bonów ministerstwa komunikacji. Łącznie wypłaty te wyniosły 29 miljon. dolarów.



Zuchwała banda usiłowała dokonać napadu na pociąg towarowy pod Strzemieszycami

Sosnowiec, 4 kwietnia. Onegdaj banda opryszków usiłowała dokonać napadu rabunkowego na pociąg towarowy pod Strzemieszycami. Interwenującą służbę kolejową napastnicy obrzucili kamieniami i cegłami. Gdy sytuacja zrobiła się poważna, kierownik pociągu oddał w stronę napastników

strzał rewolwerowy, naskutek którego rabusie poczęli uciekać. Za uciekającymi wszczęto pościg, w wyniku którego ujęto czterech napastników, którymi okazali się: Stanisław Jarnuszewski, Tadeusz Kozioł, Jan Jędruszek i Edward Borowiecki. Sledztwo ujawniło, że są oni członkami

nowozorganizowanej bandy, która miała na celu obrabowywanie pociągów, wiozących przesyłki wartościowe. Ponieważ wiedzieli oni, że pociągi takie w noc są eskortowane, wpadli na pomysł napadania na pociągi takie w biały dzień. Wszyscy bandyci osadzeni zostali w więzieniu.

Krwawe zajście na pograniczu sowieckim

Słynny komunista, pragnąc zbiec z Sowietów, stoczył zaciętą walkę z oddziałem straży granicznej

Uciekinier padł od kul strażników

Wilno, 4 kwietnia. Z pogranicza donoszą, iż w rejonie odcinka granicznego Kołosowo patrol granicznej sowieckiej straży zastrzelił pewnego zbiega politycznego, który przedostawszy się do Niegorełoję w przebraniu woźnicy usiłował dostać się na teren polski.

Uciekinier z 2 rewolwerów oddał do strażników około 15 strzałów raniąc ciężko kilku żołnierzy, po czym gdy nie mógł załadować rewolwerów z powodu otrzymanych ran rzucił dwa granaty ręczne, które zmasakrowały kilku strażników. Dzielny zbieg z pewnością przedostałby się do Polski, lecz rozpoczął ze strażnikami zaciętą walkę.

Strzelanina na pograniczu zaalarmowała nasze straże oraz miejscowych wieśniaków. Okoliczni mieszkańcy pasy pogranicznego opowiadają, iż byli świadkami niezwykle bohaterkiej walki jednego człowieka z oddziałem sowieckim. Zbieg ów okopał się niedaleko granicy i bezustannie strzelał do nacierających na niego żołnierzy.

Po użyciu granatów wśród bolszewików powstała nieopisana panika i gdyby zbieg miał dostatecznie sił z pewnością przedostałby się przez granicę. Według krążących uporzyciwo pogłosek zabitym zbiegiem miał być jeden z wybitniejszych komunistów i członek kolegium G. P. U. komisarz Protopow, który włączony w jakąś polityczną aferę zbiegł z Moskwy i w przebraniu usiłował dostać się na teren polski.

Potwierdzenia tego nazwiska ze ster oficjalnych nie otrzymaliśmy.

Cztery osoby ciężko ranne

Strasza katastrofa autobusowa pod Lubartowem

Lublin, 4 kwietnia. W dniu onegdajszym pod Lubartowem w pobliżu Miejszowa wydarzyła się katastrofa, zakończona ciężkim porażeniem 4-ch osób.

gotaniu, a koń poniósł śmierć na miejscu.

gdyby nie ciężkie rany, jakie otrzymał w czasie walki.

W godzinach porannych wyruszył z Lubartowa autobus do Miechowa i na 6-tym kilometrze najechał na furmankę, na której znajdowały się 4 osoby. Skutki katastrofy były straszne. Wszyscy pasażerowie na furmance zostali ranni, wóz uległ zupełnemu zderzeniu.

Autobus po zderzeniu stoczył się do rowu, lecz, na szczęście, nie stracił równowagi i obeszło się bez ofiar wśród jego pasażerów.

Na miejsce wypadku przybyła niezwłocznie policja, która wdrożyła dochodzenie, celem ustalenia przyczyn katastrofy.

Szofera pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Zuchwały napad rabunkowy pod Częstochową

Złoczyńcy zrabowali 97 złotych

Częstochowa, 4 kwietnia. W Biskupicach, gm. Olsztyn, w odległości 8 km. od Częstochowy dokonano zuchwałego napadu rabunkowego. Mianowicie w nocy do mieszkania Anny Nabałek wtargnęli dwaj uzbrojeni w rewolwery bandyci, którzy zażądali

wydania pieniędzy. Steroryzowana Nabałkowa oraz jej córka Antonina Morgała wydały bandytom 97 zł. gotówką. Korzystając z ciemności, napastnicy zbiegli.

Policja wdrożyła energiczny pościg za bandytami.

SWIĘTA WIELKANOCNE
W KOLUMNIE spędzisz w...
Wizjonacie Besserowej
skanalizowany i komfortowo...
Kuchnia rytualna i smaczna...
Kolumna 82 lub na miejscu Kolumna telefon 4.

„SRÓDBOROWIANKA“
ZAKŁAD WYPOCZYNKOWY W SRÓDBOROWIE
Komfort. Spokój. Wygody. Kuchnia wykwinna.
Telefon.
WARSZAWA, PODMIEJSKA 1, Śródborów.

ZARZĄD
Tomaszowskiej Fabryki Sukna „D. Bornstein“ Spółka Akcyjna w Tomaszowie Mazowieckim zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że
ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1933 r. o godz. 4-ej po południu w lokalu Zarządu w Tomaszowie - Mazowieckim przy ul. Prez. Wojciechowskiego Nr. 8 z następującym porządkiem dziennym:
1) Wybór przewodniczącego
2) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły 1932
3) powzięcie uchwały o rozdziale zysków względnie pokryciu strat
4) kwitowanie władz spółki z wykonania przez nie obowiązków
5) rozpatrzenie preliminarza budżetowego na rok 1933
6) wybór Zarządu oraz Rady Nadzorczej
7) Wolne wnioski. 40-3

GABINET TERAPII FIZYKALNEJ.
Dr. Polaka
NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
oprad wysokiego napięcia i frekwencji, radium, lampa Hellum, DIATERMIA, lampa kwarcowa, promienie pozaczzerwone (cieplne) galwanizacja, faradyzacja, masaże i t. d.

Dr. S. Halborn
CHOROBY DZIECI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ I MIE-SZKA OBECNIE. PRZY ul. Gdańskiej 65a.
Nr. tel. 228-82. 50-2

OGŁOSZENIE.
Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 24 marca 1933 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość firmy „Icek Sztrauch“ oraz jej właścicielowi Ickowi Szymonowi Sztrauchowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 31 października 1930 r. 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Karola Aleksandra Kroeninga, 4) zamianować Kuratorem upadłości adw. Józefa Jakubowicza, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowego wykonania. Za zgodność Kurator masy upadłości adw. Józef Jakubowicz
Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 37, tel. 117-95.

„Czystość“
Piotrkowska 44. telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, frezowanie oraz sprzątanie biur, do-koł. Czystzenie szymb.

POSZUKUJE
2 RAZY PO 2 POKOJE Z KUCHNIA, możliwie z wygodami wprost od gospo darza w okolicach ul. Abramowskiego Kilińskiego, Sienkiewicza, Nawrot, Gió wnei, Pustej Oferty sub „Natychemiast 42“ do Biura ogłoszeń S. Fuchsa, — Piotrkowska 50. 20-2

DR. MED.
Dr. Datyner
UROLOG
mieszka obecnie ZACHODNIA 59a
tel. 148-95.
Przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

Doktor
H. Szumacher
Choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 56, tel. 148-62
Przyjmuje od 1 i pół-4; od 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1-ej.

Do akt Nr. 1458 1932 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 77-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 kwietnia 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Łakowej Nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Franciszek Kinderman“ Przemysł Wełniany Sp. Akc i składających się z 3-ch salfaktorów firmy „Hartman“, oszacowanych na sumę zł. 15.000.
Łódź, dnia 30 marca 1933 r.
Komornik: T. ŁOKUCIEWSKI.

Dr. Józef Wajnsztek
CHOROBY WEWNETRZNE
mieszka obecnie
Cegielniana 30
(vis a vis Teatru Miejskiego)
Telefon 102-02 30-2

Dr. med.
Dr. Feldman
Ginekolog
Pawadzka 10. Tel. 155-77
Przyjmuje 9-12 i od 3-6 po poł.

Dr. J. NADEL
Ginekolog
Godziny przyjęć od 3-5 i 7-8
przeprowadził się na
ANDRZEJA 4
TELEFON 228-92

GABINET CHIRURGICZNY
Dr. Szreibera
został przeniesiony na ulicę Narutowicza 9
tel. 122-95.
Operacje, opatrunki, leczenie żył-ków i t. d.
Ceny lecznicowe. 30-2

Do akt Nr. Km 424 -933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 5-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 57, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 20 kwietnia 1933 r. od godz. 10 rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do firmy „Syndykat Rolniczy w Łodzi“ w lokalu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 278, składających się z młocarni, 6-ciu parników, wylegarki, kosiarki, 2-ch siewników, 10-ciu wirówek i siatek drucianych około 340 klg., oszacowanych na łączną sumę 4450 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 29 marca 1933 r.
Komornik: E. KOROCZKA.

L
U
N
A

Dziś premjera!!!

Niezwykła komedia według znanej powieści Jarosława Haśka.

DZIELNY SZWEJK WOJAK

W roli głównej rywal Vlasta Buriana,
niezrównany komik

Sasza Rosilov

NADPROGRAM: Aktualności i tygodnik krajowy

Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12-ej.
Bilety bezpłatne bezwzględnie nieważne. 100-10

Dr. med.

H. Klaczkowa

położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99.
tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12
i 5-8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA

F. Kopciowska
przyjmuje codziennie od 9 do 3 m. 30
Gdańska 37
tel. 232-55

od 4-ej do 7-ej w lecznicy, Piotrkowska 294, tel. 122-89.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Zyczenie Tych ZĘBÓW
spełni TYLKO



pasta do zębów pierwszorzędnej jakości. Fabr. Chem. „KALIKLORA”, Poznań.

Sedery Wielkanocne

uroczyście odprowadzane będą w pierwszorzędnym pensjonacie
„SANATO”
p. FAJLOWEJ
na Wiśniowej Górze
Zgłoszenia: Łódź, tel. 164-24,
Wiśniowa Góra, tel. 10.

LECZNICA ZĘBÓW

Lek. Dent. **H. PRUSS**
Piotrkowska 145
Ceny znacznie niższe.
BEZPŁATNE PORADY.

Zaginął pies

DOBERMAN. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Łagiewnicka 40, m. 2.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumerata „Republiki”

w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.50, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7 miesięcznie.

DO P. T. ABONENTÓW APARATÓW TELEFONICZNYCH!

Niniejszem podajemy do wiadomości iż zgodnie z deklaracją złożoną w Wydziale Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi firma „ALSTAN”, Sp. z o. o. z dniem 31 marca 1933 r. zlikwidowała swe przedsiębiorstwo odkażania aparatów telefonicznych.

Wobec powyższego **JEDYNYM PRZEDSIĘBIORSTWEM WYKONUJĄCEM ODKAŻANIE APARATÓW TELEFONICZNYCH JEST HANDLOWO - PRZEMYSŁOWA SPÓŁDZIELNIA z odpowiedzialnością udziałami „FEDERACJA”** Zrzeszenie Spółdzielcze b. Wojskowych w Łodzi, która niniejszem upoważniamy do inkasowania należnych nam za odkażanie zaległości.

„ALSTAN”
Spółka z ogr. odp.
wł. Inż. S. LEJZEROWICZ
i A. W. GOLDBERG
Łódź, ZACHODNIA 57.
tel. 155-44.

W związku z likwidacją f-my „Alstan” Sp. z o. o. uprzejmie komunikujemy

P. T. ABONENTOM APARATÓW TELEFONICZNYCH,

że pracownicy nasi legitymować się będą specjalnym upoważnieniem do inkasowania zaległych należności f-my „Alstan”, Sp. z o. o. za dezynfekcję aparatów telefonicznych i na każdą wpłaconą kwotę będą wystawiane pokwitowania z kwitariusza zaopatrzonego znakiem Spółdzielni.

Handlowo - Przemysłowa Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami „FEDERACJA”

Zrzeszenie Spółdzielcze b. Wojskowych w Łodzi
Sienkiewicza 40, tel. 125-15

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, BIŻUTERIA, kwity lombardowe kupuje i placi najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

KUPIMY maszynę do dodawania odfajlowania, drugą do mnożenia, używane w dobrym stanie. Oferty do „Republiki” sub „P. K.”

MEBLE, pokój stołowy i sypialnia oraz serwis na 12 osób okazujecie do sprzedania. Gdańska 43, m. 10

BRYLANTY, złoto, srebro, różna biżuteria oraz kwity lombardowe kupuje i placi najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

Lokale

DWA POKOJE ładnie umeblowane w centrum, nadające się dla lekarza lub adwokata, z używalnością tel. Do wynajęcia. Wiadomość tel. 215-09, od 3-5-ej.

DWUOKIENNY pokój umeblowany z wygodami, telefonem, niekrepującym wejściem dla małżeństwa do wynajęcia. Żeromskiego 46, I pl front, m. 3.

POKOJ umeblowany do wynajęcia. — Gdańska 43, m. 10.

Zł. 23 MIESIĘCZNIE pokój umeblowany, oświetlony, wejście z korytarza Żeromskiego 24, m. 10

3 EWENTUALNIE 2 pokojowe mieszkanie w centrum miasta, w czystym domu, II p. front — z wszelkimi wygodami, z telefonem do wynajęcia od 1-go maja. Telefon 200-11, między 2-5 po poł.

3 POKOJE front, wszelkie wygod, dwa wejścia do wynajęcia. Piłsudskiego 2. Wiadomość dozorca lub telefon 153-55.

3 POKOJE, kuchnia, przedpokój, służbowny, kapielowy, gaz, elektryczność, dwa wejścia, wolne od zaraz. Zawadzka 9, dozorca wskaże.

WIELKA WYPRZEDAŻ
LAMP ELEKTRYCZNYCH
nowoczesnych modeli
Po cenach bardzo niskich
FABRYKA LAMP
M. Burakowski
Piotrkowska 37. tel. 121-25.

Konsumentom Elektrowni na spłaty ratami miesięcznymi.

Urząd Wojewódzki Łódzki
ogłasza
przetarg publiczny

na sprzedaż i rozbiórkę parterowego z mieszkalnym poddaszem domu drewnianego mieszkalnego o kubaturze 717 m³ na posesji Izby Skarbowej w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 106.

Przetarg pisemny i ustny odbędzie się w dn. 11 kwietnia 1933 r. o godz. 10 w Urzędzie Wojewódzkim (ul. Ogrodowa Nr. 15, pokój Nr. 34) i rozpocznie się od sumy 1000.— zł. (tysiąc) in plus.

Osoby, biorące udział w licytacji, powinny złożyć bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu na ręce Przewodniczącego Komisji Przetargowej:

- 1) zł. 50 tytułem wadium, które może być złożone w gotówce lub w papierach procentowych, mających wartość pupilarną,
- 2) podpisane przez te osoby warunki przetargowe.

SLONECZNY pokój z wygodami poczty do oddania. Kilińskiego 8/10, od 15-19.

NAUCZYCIELKA - izraelitka poszukuje skromnego pokoju w spokojnym mu. Pożądany telefon. Ulice: Narwicz, Cegielińska, najbliższe prace. Oferty sub „Niedrogo”.

1-2 POKOJE z kuchnią w czystym domu poszukiwane. Oferty do bliski pod „Wygody”.

SLONECZNY pokój umeblowany zaraz do wynajęcia, Żeromskiego m. 11, tel. 155-21.

Posady

MAMKA ze świeżym pokarmem się zgłosić. Napiórkowskiego 47, m. 2.

MAMKA młoda, zdrowa, poszukuje Żeromskiego 29, m. 2.

INTELIGENTNA osoba poszukuje dycji do dziecka z muzyką. Wynajem skromne, godz. 10-7. Tel. 153-15.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski Aleksandryjska 8.

ZREDUKOWANI emeryci z powojskowych, tramwajarzy oraz pracowników instytucji państwowych białą akwizycją. Zgłoszenia Piotrkowska Nr. 85, m. 16, od 10-ej.

Zarząd Towarzystwa Przemysłowego „ARTUR GOLDSTA” Spółka Akcyjna w Łodzi zawiaduje pp. Akcjonariuszów, że w dniu 29 kwietnia 1933 r. o godz. 17-ej odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi przy Nielekiej 12

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie wywodzenia, bilansu oraz rachunków strat i zysków za 1931 r.
 2. Sprawa budżetu za r. 1932.
 3. Wybory Zarządu i Członków Komisji Rewizyjnej.
 4. Wolne wnioski.
- Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, proszą złożyć swoje akcje w myśl art. 59 porządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o prawach Akcyjnych.

Do akt Nr. Km 566 1933
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go, zamieszkały w d. przy ul. Gdańskiej Nr. 77-a, na podstawie art. 602 K. P. C. obwieszcza w dniu 12-go kwietnia 1933 r. o godz. 10-ej odbędzie się licytacja publiczności, należących do Eugeniusza Woskowicza w jego lokalu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 153, składających się z urządzenia sklepowych chustek jesiennych i zimowych materiału ubraniowego, serwetek obrusów, oszacowanych na łączną cenę 1950 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 22 marca 1933 r.
Komornik: T. ŁOKUCIEWSKI

Sluszne reklamacje beda uwzględniane, o wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.